TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

Zeskanuj i czytaj

NR 46 (1855) ROK XXXVII

WTOREK,
17 LISTOPADA 2026
ISSN 1426 - 1057
CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

5 903240 887002



KTO PO OBECNYCH WŁODARZACH?

WIŃSKO I WOŁÓW PRZED PYTANIEM O NASTĘPCÓW

str.2-3

Nowa obwodnica do Wrocławia coraz bliżej. Będą utrudnienia str.5



Gmina wskazuje na dewelopera. W obronie kapliczki stanęli nawet ci o kulach i balkonikach str.7

OKNA PCV
Producent stolarki okiennej
ul. Składowa 5, Wołów
tel. 71 389 37 96
e-mail prasbetbocian@wp.pl
PRASBET OKNA WOŁÓW
REKLAMA

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE MYCIE AUTA ZA 2 ZŁ LUB UPOMINEK
KUPON NA MYJNIE WAŻNY 30 DNI
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰
REKLAMA

Kto odśnieży drogi w powiecie wołowskim? Zmiana zarządcy i ważny numer telefonu str.8

OSP w Krzydlinie Małej ma już 80 lat str.10

eprasa.pl ed8e9b8810

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Kolej podziemna we Wrocławiu? Zrobiono odwierty przy Świebodzkim

Czy pod centrum Wrocławia powstanie tunel kolejowy, który usprawni dojazdy do stolicy Dolnego Śląska? Przy Dworcu Świebodzkim wykonano dwa odwierty badawcze, każdy o głębokości 30 metrów. To początek sprawdzania, czy podziemna infrastruktura kolejowa jest w tym miejscu możliwa. Sprawa może być istotna również dla mieszkańców powiatu wołowskiego, którzy regularnie dojeżdżają do Wrocławia.



Świebodzki znów w planach kolejowych

Dworzec Świebodzki od lat pozostaje jednym z ważniejszych, ale niewykorzystanych kolejowo miejsc we Wrocławiu. Obecnie nie obsługuje regularnego ruchu pasażerskiego. Samorząd województwa i miasto chcą przywrócić mu funkcję kolejową, a jednocześnie rozważają budowę tunelu, który pozwoliłby poprowadzić pociągi pod centrum.

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei zleciła wykonanie dwóch odwiertów badawczych na terenie dworca. Próbki pobrane z głębokości do 30 metrów mają pomóc ustalić, jakie warunki geologiczne panują pod ziemią, czy możliwe jest wykonanie tunelu, jaką technologię należałoby zastosować i ile mogłaby kosztować taka inwestycja.

– Za nami odwiert próbny. Sprawdzimy, co kryje się pod ziemią i co może tutaj zostać wykonane. Dworzec Świebodzki to miejsce kluczowe, bo stąd może wystartować kolej podziemna – mówił podczas konferencji prasowej Paweł Gancarz, marszałek województwa dolnośląskiego.

Jak podkreślał, badania są przejściem od wieloletnich rozmów do konkretnych działań w terenie. Kolejnym krokiem mają być konsultacje.

Co to oznacza dla mieszkańców powiatu wołowskiego?

Temat nie dotyczy wyłącznie mieszkańców Wrocławia. Z połączeń kolejowych do stolicy regionu korzystają również osoby z Wołowa, Brzegu Dolnego i okolicznych miejscowości. Dla wielu z nich pociąg jest codziennym środkiem transportu do pracy, szkół, na uczelnie czy do lekarza.

Przywrócenie ruchu pasażerskiego na Dworcu Świebodzkim mogłoby dać podróżnym dodatkowy punkt dojazdu do Wrocławia. Dworzec znajduje się w zachodniej części śródmieścia, blisko centrum. W zależności od przyszłego układu połączeń i tras pociągów część pasażerów mogłaby wysiadać bliżej celu podróży, zamiast dojeżdżać na Dworzec Główny i dopiero tam przesiadać się do tramwaju lub autobusu.

Jeszcze większe znaczenie miałoby połączenie Świebodzkiego z podziemną trasą kolejową. Tunel mógłby zwiększyć przepustowość wrocławskiego węzła kolejowego, umożliwić prowadzenie większej liczby pociągów i poprawić połączenia między różnymi częściami aglomeracji. W praktyce oznaczałoby to szansę na rozwój oferty kolejowej także dla osób dojeżdżających do Wrocławia z powiatu wołowskiego.

Nie oznacza to jednak, że po wykonaniu odwiertów mieszkańcy Wołowa czy Brzegu Dolnego automatycznie zyskają nowe bezpośrednie połączenia. Zależeć to będzie od ostatecznego przebiegu tunelu, organizacji ruchu, dostępności torów i decyzji przewoźników.

Wrocław chce więcej pociągów i nowych przystanków

Plany dotyczące Świebodzkiego są częścią szerszej koncepcji rozwoju Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Miastu zależy na tym, by kolej miejska i aglomeracyjna stała się realną alternatywą dla samochodu. Potrzebne są do tego częstsze kursy, dodatkowe tory, nowe przystanki i wygodne przesiadki na komunikację miejską.

We wrześniu 2026 roku Wrocław przedstawił PKP Polskim Liniom Kolejowym 19 postulatów inwestycyjnych. Wśród nich znalazły się m.in. budowa czwartego toru na estakadzie między Grabiszynem a Wrocławiem Głównym, dodatkowy peron na dworcu głównym, nowy przystanek w rejonie placu Rozjezdnego oraz bezkolizyjne przejazdy kolejowe.

Miasto zabiega również o kolejne przystanki w pobliżu dużych osiedli i ważnych punktów, m.in. przy ulicy Borowskiej, w sąsiedztwie szpitala, oraz na Armii Krajowej. Trwają też przygotowania do budowy przystanku Wrocław Maślice, który ma być zintegrowany z pętlą tramwajową.

Na razie badania, nie budowa

Wykonane odwierty mają dostarczyć danych niezbędnych do oceny możliwości technicznych i finansowych przedsięwzięcia. Dopiero po analizie pobranych próbek będzie można mówić o konkretnych rozwiązaniach i dalszych decyzjach.

O znaczeniu przywrócenia kolei na Świebodzki mówił również prezydent Wrocławia Jacek Sutryk. Zwracał uwagę, że dworzec znajduje się zaledwie kilka minut drogi od ścisłego centrum.

– Jeżeli uda nam się tutaj przywrócić kolej, to będzie oznaczało, że będzie można pociągiem wjechać do centrum Wrocławia. To oznacza kolejne pary pociągów, kolejne tysiące Dolnoślązaków i Dolnoślązaczek, które będą mogły z pominięciem ruchu kołowego wjechać do stolicy regionu – podkreślał.

Dla mieszkańców powiatu wołowskiego najważniejsze będzie to, czy ambitne plany przełożą się na konkretne rozwiązania: więcej pociągów, dogodne godziny kursowania i łatwiejszy dojazd do różnych części Wrocławia. Na razie wykonano pierwszy krok, który ma odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy pod centrum miasta da się poprowadzić kolej.

Dagmara Zielińska

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

Kto p… i Woł…

1506 wójtów, burmistrzów i prezydentów miast obejmuje ograniczenie możliwości ponownego kandydowania, wynika z zestawienia Krajowego Biura Wyborczego opisanego przez Serwis Samorządowy PAP. Jeśli przepisy się nie zmienią, w 2029 roku o obecny urząd nie będą mogli ubiegać się również Dariusz Chmura i Jolanta Krysowata-Zielnica. Premier Donald Tusk opowiada się za powrotem do prac nad zniesieniem dwukadencyjności, a część włodarzy wiąże nadzieje z Trybunałem Konstytucyjnym. Tymczasem lokalnie coraz ważniejsze stają się pytania o następców i dalsze plany obecnych włodarzy.

Pierwotne zestawienie KBW obejmowało 1528 osób, jednak zostało skorygowane. Usunięto z niego 22 samorządowców, którzy utracili mandat w trakcie obecnej kadencji, między innymi wskutek śmierci, rezygnacji lub odwołania.

Limit wprowadzono w 2018 roku i wcześniejsze kadencje nie są do niego wliczane. Dlatego samorządowcy, którzy kierują gminami od kilkunastu lat, dopiero teraz zbliżają się do końca drugiej kadencji uwzględnianej w ograniczeniu.

Tusk chce wrócić do projektu

22 października Sejm odrzucił przygotowaną przez PSL nowelizację Kodeksu wyborczego znoszącą dwukadencyjność. Za zmianą głosowało 213 posłów, przeciw było 215, a dziewięcioro wstrzymało się od głosu.

Dzień później premier Donald Tusk opowiedział się za ponownym rozpatrzeniem sprawy. Argumentował, że jeżeli o wyniku przesądziły względy techniczne i brak kilku głosów, należy wrócić do projektu.

5 listopada odbyło się pierwsze czytanie odrębnego, senackiego projektu zniesienia dwukadencyjności. Głosowanie nad wnioskiem o jego odrzucenie przeniesiono na kolejne posiedzenie Sejmu. Sprawa nie jest więc zamknięta.

Na razie jednak ograniczenie pozostaje w mocy. Włodarze

eprasa.pl ed8e9b8810

o obecnych włodarzach? Wińsko ów przed pytaniem o następców


Fot. Dagmara Zielińska

Dariusz Chmura pełni swoją funkcję od 2010 roku.


Fot. Gmina Wińsko

Czy Monika Myrdzio zastąpi Jolantę Krysowatą-Zielnicę?

spoglądają również w stronę Trybunału Konstytucyjnego, do którego skierowano zarzuty dotyczące zgodności ograniczenia kadencji z Konstytucją RP. Na rozstrzygnięcie trzeba jednak poczekać, a spór wokół samego Trybunału trwa.

Obecni włodarze muszą więc brać pod uwagę dwa scenariusze: zmianę prawa umożliwiającą kolejny start albo zakończenie urzędowania. Ich środowiska stają natomiast przed pytaniem, kto mógłby przejąć odpowiedzialność za gminę i utrzymać poparcie mieszkańców.

Wińsko. Czy zastępczyni stanie się następczynią?

Jolanta Krysowata-Zielnica kieruje gminą Wińsko od 2014 roku. Wygrywała również wybory w 2018 i 2024 roku, dlatego przy obecnych zasadach nie będzie mogła ponownie kandydować na wójta tej gminy w 2029 roku.

W publicznym przekazie urzędu widoczna jest jej zastępczyni, Monika Myrdzio. Informuje o inwestycjach i działaniach samorządu, wypowiada się w sprawach dotyczących mieszkańców. Przedstawiała między innymi informacje o odbudowie kamienic przy rynku i pracach nad komunikacją powiatową, otwiera inwestycje i przecina wstęgi. Właściwie częściej znajduje się na pierwszym niż drugim planie obecnej wójt. Takie wystąpienia budują jej rozpoznawalność.

Czy to przygotowanie do wyborów i zapewnienia ciągłości obecnego środowiska władzy? To jeden z możliwych scenariuszy. Sama aktywność zastępczyni nie przesądza jednak o kandydowaniu. Bez oficjalnej deklaracji nie można przedstawiać jej startu ani poparcia obecnej wójt jako rozstrzygniętych.

Pozostaje też pytanie o przyszłość Jolanty Krysowatej-Zielnicy. Czy po zakończeniu kadencji wybierze emeryturę i wycofanie się z bieżącego zarządzania? Czy będzie chciała wykorzystać doświadczenie np. w Radzie Powiatu? A może pozostanie aktywna w Wińsku, wspierając swoją następczynię lub następcę?

Możliwy do rozważenia jest również scenariusz zamiany ról, czyli objęcia przez obecną wójt stanowiska zastępcy, gdyby wybory wygrała Myrdzio. Przepisy o dwukadencyjności nie zabraniają byłemu wójtowi pełnienia funkcji zastępcy. Nie ma jednak potwierdzenia, że taki plan został uzgodniony.

Obecna wójt zasłynęła chęcią wyjścia z powiatu wołowskiego i przyłączenia się do lubińskiego. Gmina Wińsko wystąpiła również ze spółki Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie, rezygnując z udziału we współzarządzaniu spółką prowadzącą powiatową placówkę medyczną. Decyzja ta rodzi pytania o współodpowiedzialność samorządów za ochronę zdrowia, z której korzystają także mieszkańcy Wińska. Ostatnią decyzją wójt, o której zrobiło się głośno na całym Dolnym Śląsku, była odmowa udziału Wińska w projekcie Metropolii Wrocławskiej. Wińsko jako jedyna z 43 gmin pierwotnie przewidzianych w projekcie wycofało się z tego przedsięwzięcia.

W Radzie Gminy nie ma wyraźnej, zorganizowanej opozycji, a wójt sama udziela sobie wywiadów na Facebooku i je publikuje. Efekt był taki, że w ostatnich wyborach była jedyną kandydatką na wójta w tej gminie.

Wołów. Chmura zastępcą być nie chce

Dariusz Chmura, kierujący Wołowem od 2010 roku, sprzeciwia się dwukadencyjności. W rozmowie z „Wrocławskimi Faktami", którą opisywaliśmy w „Kurierze Gmin", przekonywał, że to mieszkańcy powinni decydować, jak długo burmistrz sprawuje urząd. Podkreślał znaczenie doświadczenia, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych.

W sprawie własnej przyszłości zadeklarował, że po zakończeniu urzędowania nie zamierza obejmować stanowiska zastępcy burmistrza. Wskazywał natomiast możliwość pracy eksperckiej i wyrażał nadzieję na kontynuację rozpoczętych przedsięwzięć.

Kiedy pytamy burmistrza o następcę, konkretne nazwisko nie pada. Nie wiadomo więc, kogo jego środowisko poprze w kolejnych wyborach i czy będzie to osoba z obecnego zaplecza urzędu.

Zastąpienie D. Chmury będzie wymagało od kandydata jego zaplecza rozpoznawalności, kontaktów poza gminą i powiatem, umiejętności budowania sojuszy i współpracy. Te cechy posiadał obecny burmistrz, co przełożyło się na rozwój gminy, powstanie wielu inwestycji i planowanie kolejnych.

Cena tych inwestycji jest jednak wysoka, bo gmina jest mocno zadłużona. Na koniec 2025 roku zadłużenie Wołowa wynosiło 119,13 mln zł, a według prognozy finansowej na koniec 2026 roku miało wzrosnąć do 121,5 mln zł. W opinii z 20 stycznia 2026 roku Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała, że planowany dług stanowi 79,98 proc. dochodów obliczonych według zasad przyjętych do oceny zadłużenia.

RIO wydała opinię pozytywną, ale z zastrzeżeniami. Zwróciła uwagę, że zaciąganie nowych zobowiązań na spłatę wcześniejszych może w przyszłości zagrozić zdolności gminy do terminowej obsługi długu i realizacji ustawowych zadań.

Każdy nowy włodarz będzie musiał się z tym zmierzyć. Podobnie jak z ogromnym doświadczeniem obecnego burmistrza, a przede wszystkim z jego polityką szeroko pojętej współpracy. Wołów bowiem pamięta wojny polityczno-samorządowe, które doprowadziły do zatrzymania jego rozwoju na lata. Czy wokół obecnego burmistrza jest taka osobą? Osoba, która zjednoczy Wołów ponad podziałami, upora się z długiem, i jeszcze zrealizuje kolejne inwestycje, jak obwodnica Wołowa, która nadchodzi wielkimi krokami? To będzie trudny czas. Z drugiej strony jest opozycja z Pawłem Czarnym, wielokrotnym kandydatem na burmistrza, który wydaje się bardziej czeka „na powrót" do Brzegu Dolnego (był tam prezesem spółki komunalnej), niż na zarządzanie Wołowem. A może pojawi się zupełnie ktoś nowy? Ponoć lista kandydatów jest długa.

Powiat i sejmik. Doświadczenie, nazwisko i polityczne zaplecze

Zakończenie urzędowania w gminie nie musi oznaczać końca działalności publicznej. Dotychczasowi wójtowie i burmistrzowie mogą ubiegać się o mandaty radnych powiatowych lub wojewódzkich. Dwukadencyjność nie ogranicza im takiej możliwości.

Na poziomie sejmiku wyraźniej widać znaczenie politycznego zaplecza. O mandaty rywalizują m.in. Koalicja Obywatelska, której główną partią jest PO, Prawo i Sprawiedliwość, PSL oraz środowiska Bezpartyjnych Samorządowców. W dolnośląskim sejmiku funkcjonuje klub PSL i Bezpartyjnych Samorządowców.

Liczą się tu poparcie komitetu, miejsce na liście, wcześniejsza współpraca i zdolność budowania porozumień. Wieloletnie kierowanie gminą nie zapewnia automatycznie miejsca na liście. Może jednak stanowić atut: rozpoznawalny włodarz z własnym elektoratem jest dla komitetu potencjalnym wzmocnieniem.

Podobny mechanizm może mieć znaczenie w wyborach do Rady Powiatu. Jeżeli dotychczasowi włodarze zdecydują się na start, pozostali kandydaci będą musieli konkurować z osobami znanymi mieszkańcom z wieloletniej działalności. Doświadczenie zawodowe, pełnione funkcje i obecność w lokalnych mediach pomagają budować poparcie. Nie gwarantują jednak mandatu, o nim rozstrzygają wyborcy.

Komentarz:

Dwukadencyjność może zatem zmienić osoby stojące na czele gmin, a jednocześnie przesunąć część obecnych włodarzy na inne szczeble samorządu. W Wińsku otwarte pozostają pytania o kandydowanie Moniki Myrdzio oraz wybór Jolanty Krysowatej-Zielnicy między emeryturą a dalszą działalnością publiczną. W Wołowie, o następcę Dariusza Chmury.

Odpowiedzi pokażą, gdzie nastąpi zmiana polityczna, a gdzie obecne środowiska utrzymają wpływy.

Jeśli Myrdzio zostanie wójtem, mogą potwierdzić się komentarze, że żadne ograniczenia kadencji nie muszą prowadzić do „zmiany układów", o czym wielokrotnie mówiłam.

Bo nie w tym ograniczeniu jest problem. Tylko mieszkańcy w demokratycznych wyborach mogą dokonać tej prawdziwej zmiany.

martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl ed8e9b8810

FELIETON

Kupili mieszkanie, a teraz odkryli Rokitę

Centralna Oczyszczalnia Ścieków w Brzegu Dolnym poinformowała o pracach w oczyszczalni i możliwych uciążliwościach zapachowych. „Kurier Gmin" przekazał tę informację mieszkańcom. I rozpętała się dyskusja w internecie pod naszym tekstem, w której chwilami można odnieść wrażenie, że największym problemem jest właśnie to, że ktoś o czymś poinformował.



Czyli kiedy śmierdziało bez komunikatu, było lepiej? Dopóki zakład milczał, a gazeta nie napisała, można było uznać, że zapach tylko nam się wydaje? Od lat domagamy się od Rokity informacji. Chcemy wiedzieć, co się dzieje, skąd bierze się odór i jak długo mogą potrwać uciążliwości. Kiedy więc firma zaczyna uprzedzać mieszkańców, uznaję to za krok w dobrym kierunku. Komunikat nie rozwiązuje problemu, ale przynajmniej nie zostawia ludzi z domysłami. Za przekazanie go dalej pretensje do Kuriera Gmin są już doprawdy osobliwym pomysłem.

Przy tej okazji wraca jednak sprawa, o której najwyraźniej trzeba przypominać: Brzeg Dolny jest miastem przemysłowym. Wielkie zakłady chemiczne nie pojawiły się tu po oddaniu do użytku ostatniego osiedla. Zakład wybudowali Niemcy podczas II wojny światowej. Powojenna Rokita uruchomiła pierwszą produkcję w 1946 roku. Przez następne dziesięciolecia wokół przemysłu układało się życie kolejnych pokoleń mieszkańców. Dla wielu rodzin „matka Rokita" oznaczała pracę, utrzymanie i możliwość budowania przyszłości.

Starsi dolnobrzeżanie doskonale wiedzą, gdzie mieszkają. Tymczasem po niektórych dzisiejszych komentarzach można odnieść wrażenie, że część nowych mieszkańców dopiero po zakupie mieszkania odkryła sąsiedztwo wielkiego zakładu chemicznego. Kupili mieszkanie w zielonej, spokojnej okolicy, z dobrym dojazdem do Wrocławia. Tak wyglądała oferta. Tylko czy przed podpisaniem umowy spojrzeli również poza wizualizację osiedla?

Deweloper może pokazać na niej drzewa, uśmiechniętą rodzinę i rower oparty o balkon. Zakłady chemiczne nadal będą stały w tym samym miejscu. Kupując nieruchomość, warto sprawdzić nie tylko metraż, cenę i odległość od sklepu, ale też otoczenie. Zwłaszcza gdy podejmuje się decyzję na lata.

Przypomina mi się pytanie zapamiętane z wypowiedzi Krzysztofa Stanowskiego z kanału Zero: kto był pierwszy, wy czy zakład? W przypadku nowych dolnobrzeskich osiedli odpowiedź jest oczywista. Rokita działała na długo przed tym, zanim ktoś wybrał tutaj mieszkanie. To nie odbiera nowym mieszkańcom prawa do skarg. Każdy ma prawo oczekiwać ograniczania uciążliwości, rzetelnych wyjaśnień i bezpiecznego sąsiedztwa. Trudno jednak traktować samą obecność przemysłu jak niespodziankę, która ujawniła się dopiero po odebraniu kluczy. Brzeg Dolny chemią stoi. Nie zmieni tego nazwa osiedla ani reklama przedstawiająca miasto jako wygodną sypialnię Wrocławia. Warto wiedzieć, dokąd się przeprowadzamy.

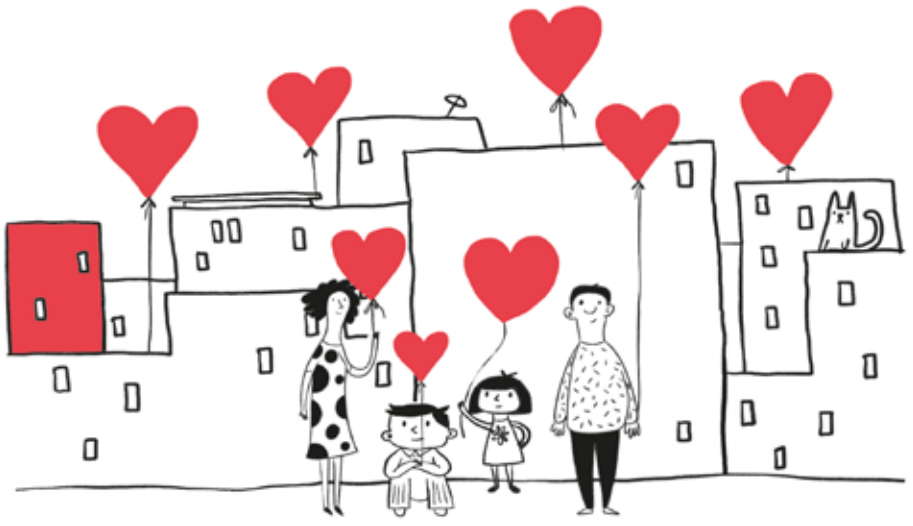
A zapach? O nim piszemy od 2014 roku. Pamiętam, jak za pierwsze publikacje obrywaliśmy właśnie od obrońców dobrego imienia miasta i zakładu. Zarzucano nam przesadę, a od radnych słyszeliśmy, że jeśli nam się nie podoba, możemy do Brzegu Dolnego nie przyjeżdżać. Dziś pretensje potrafią płynąć z drugiej strony: dlaczego publikujemy komunikat Rokity i ją za to chwalimy? Otóż dlatego, że mieszkańcy powinni go znać. Tak samo jak wcześniej powinni byli wiedzieć o skargach, kontrolach i pytaniach pozostających bez odpowiedzi.

Nie będę ganić firmy za to, że zaczęła informować. Przeciwnie, oczekuję, że będzie robiła to regularnie, jasno i z wyprzedzeniem. Kolejnym krokiem powinno być wyjaśnienie, co konkretnie robi, aby zapach ograniczyć, i kiedy mieszkańcy odczują poprawę. Można wymagać od Rokity więcej i jednocześnie przyznać, że przekazanie informacji zasługuje na plus. Można też kochać swoje nowe mieszkanie i uczciwie powiedzieć: kupiłem je w mieście z wielką chemią. Bo Rokita nie wprowadziła się tutaj za nami.

martaringart@kuriergmin.pl

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ
Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora


tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl
REKLAMA

Starosta Wołowski Jan Janas oraz
Młodzieżowa Rada Powiatu Wołowskiego zapraszają
wszystkich uczniów, nauczycieli, dyrektorów oraz mieszkańców
na uroczyste podsumowanie kampanii
WSPIERAJ
DZIECIŃSTWO MOCY
BEZ PRZEMOCY

19 LISTOPADA
Dziedziniec Starostwa Powiatowego
Wołów - pl. Piastowski 2
Start godzina 11:30
MR PW
Powiat Wołowski
MATERIAŁ PROMOCYJNY POWIATU WOŁOWSKIEGO

eprasa.pl ed8e9b8810

Obwodnica Obornik Śląskich coraz bliżej. Kierowcy muszą przygotować się na utrudnienia

Nowa trasa powstaje w ciągu drogi wojewódzkiej nr 340 i ma stanowić południowe obejście miasta. Prace są już prowadzone na kilku odcinkach, a w niektórych miejscach wykonano podbudowę drogi i ułożono pierwszą warstwę masy bitumicznej. Na przejazd nową obwodnicą trzeba jednak jeszcze poczekać. Zgodnie z aktualnymi planami inwestycja ma zostać zakończona na początku 2029 roku.









O szczegóły zapytaliśmy Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei we Wrocławiu. Grzegorz Chodkowski, rzecznik prasowy DSDiK, przedstawił aktualny stan robót, planowany przebieg trasy oraz harmonogram zmian organizacji ruchu. To właśnie budowa czterech rond będzie wiązała się z największymi utrudnieniami dla kierowców.

Na jakim etapie jest budowa obwodnicy?

Zaawansowanie prac na poszczególnych fragmentach obwodnicy jest różne. Wykonawca prowadzi przede wszystkim roboty ziemne oraz prace związane z budową kanalizacji deszczowej i sieci wodociągowej. Są jednak miejsca, w których inwestycja jest już na bardziej zaawansowanym etapie.

– Miejscami została już ułożona podbudowa drogi oraz masa bitumiczna – informuje Grzegorz Chodkowski, rzecznik prasowy DSDiK.

Czy pojawiają się obawy o opóźnienie inwestycji? Na razie zarządca dróg nie sygnalizuje takiego zagrożenia. DSDiK przekazała, że nie ma obecnie informacji o możliwym przedłużeniu terminu zakończenia budowy ani o realnych okolicznościach, które mogłyby do tego doprowadzić.

Kiedy obwodnicą pojadą pierwsi kierowcy?

Zgodnie z aktualnym harmonogramem zakończenie budowy planowane jest na początek 2029 roku. To również termin, w którym nowa trasa ma zostać udostępniona kierowcom.

Oznacza to, że przed wykonawcą są jeszcze ponad dwa lata robót. W najbliższym czasie szczególnie istotne będą prace przy skrzyżowaniach i rondach, które wymagają etapowego wprowadzania zmian w organizacji ruchu.

Cztery ronda, przejście pod torami i droga jednojezdniowa

Obwodnica powstaje w ciągu drogi wojewódzkiej nr 340. Będzie południowym obejściem Obornik Śląskich. Jej początek zaplanowano w okolicach Rościsławic i Jar. Trasa będzie krzyżować się z drogą wojewódzką nr 342, a zakończy się przed miejscowością Wilczyn.

Projekt przewiduje budowę czterech rond. W ramach inwestycji powstanie również przejście pod linią kolejową nr 271 na trasie Wrocław–Poznań, dwa przejazdy gospodarcze oraz jedno przejście dla zwierząt.

Nowa droga będzie miała kategorię G i zostanie wybudowana jako trasa jednojezdniowa.

Dla kierowców z powiatu wołowskiego znaczenie może mieć przede wszystkim położenie obwodnicy w ciągu DW340. To droga, która łączy różne części regionu, dlatego postęp prac i zmiany organizacji ruchu w rejonie Obornik Śląskich warto śledzić również podczas planowania podróży w kierunku tej części Dolnego Śląska.

Gdzie kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami?

Jak przekazuje DSDiK, największe utrudnienia bezpośrednio dotyczące kierowców będą związane z budową czterech rond. Prace mają wymagać wprowadzania kolejnych etapów tymczasowej organizacji ruchu. Terminy i sposób wprowadzania zmian będą każdorazowo ogłaszane przez wykonawcę przed ich wdrożeniem.

Z przekazanych przez zarządcę drogi informacji wynika, że utrudnienia będą rozłożone w czasie. Część z nich już trwa, kolejne zaplanowano na przełom 2026 i 2027 roku oraz na następne miesiące.

Rondo nr 1. Zmiany od grudnia 2026 roku

W przypadku pierwszego ronda planowana jest zmiana tymczasowej organizacji ruchu. Ma ona wiązać się z zamknięciem odcinka istniejącej drogi wojewódzkiej, którego przebieg pokrywa się z projektowanym śladem obwodnicy.

Ruch ma zostać poprowadzony z wykorzystaniem fragmentów nowo wybudowanej jezdni obwodnicy oraz jezdni dodatkowej. Według aktualnych założeń zmiana ma obowiązywać od grudnia 2026 roku do lipca 2027 roku.

Rondo nr 2. Zamknięta ul. Słowackiego do maja 2027 roku

Utrudnienia w rejonie drugiego ronda już trwają. Od maja 2026 roku zamknięta jest ul. Słowackiego, będąca drogą powiatową. Zamknięcie jest związane z budową ronda. Według informacji przekazanych przez DSDiK przywrócenie ruchu na ul. Słowackiego planowane jest na maj 2027 roku. Oznacza to, że kierowcy muszą liczyć się z tym ograniczeniem jeszcze przez kilka miesięcy.

Rondo nr 3. Utrudnienia na DW342 od marca 2027 roku

Przy trzecim rondzie planowane jest etapowe wprowadzanie tymczasowej organizacji ruchu, tak aby umożliwić prowadzenie robót bez całkowitego zamykania drogi wojewódzkiej nr 342.

W czasie prac przewidziano ruch wahadłowy. Według DSDiK organizacja ruchu powodująca utrudnienia ma zostać wprowadzona w marcu 2027 roku. Rzecznik zaznacza, że w najbliższym tygodniu zaplanowano jedynie wdrożenie wyjazdów z budowy, które nie powinny powodować utrudnień dla kierowców.

Rondo nr 4. Kolejne zmiany na DW340

Etapowe zmiany organizacji ruchu zaplanowano również przy czwartym rondzie. Podobnie jak w przypadku ronda nr 3, roboty mają być prowadzone bez całkowitego zamykania drogi wojewódzkiej. Kierowcy muszą jednak liczyć się z ruchem wahadłowym.

Przewidywany termin wprowadzenia organizacji ruchu powodującej utrudnienia to marzec 2027 roku.

Terminy mogą się zmieniać. Wykonawca będzie informował o organizacji ruchu

Przedstawiony harmonogram pokazuje, że budowa obwodnicy będzie wiązała się z utrudnieniami rozłożonymi na kolejne miesiące. Szczególnie ważne będą zmiany w rejonie czterech rond oraz utrzymujące się zamknięcie ul. Słowackiego.

DSDiK zastrzega jednak, że podane terminy i szczegóły organizacji ruchu mają charakter planowany. Ostateczne rozwiązania będą ogłaszane przez wykonawcę przed ich wprowadzeniem. Warto więc śledzić bieżące komunikaty, zwłaszcza przed podróżą przez Oborniki Śląskie.

Do tematu będziemy wracać, szczególnie jeśli pojawią się nowe informacje dotyczące postępu robót, terminów oraz zmian, które mogą mieć znaczenie dla kierowców z naszego regionu.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl ed8e9b8810

Remiza OSP w Brzegu Dolnym po gruntownej termomodernizacji. Obiekt oficjalnie odebrany

Zakończyły się prace budowlane i instalacyjne w siedzibie OSP Brzeg Dolny. 13 listopada odbył się odbiór zmodernizowanego budynku, który zyskał nowoczesne, ekologiczne źródła ciepła i energii elektrycznej. Zadanie pod nazwą „Modernizacja energetyczna budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzegu Dolnym w formule zaprojektuj i wybuduj" zrealizowała firma KORT sp. z o.o. z Wołowa.









W odbiorze końcowym udział wzięli: Ireneusz Fura, Burmistrz Brzegu Dolnego, Mirosław Dawidowicz, zastępca burmistrza Brzegu Dolnego, Ewa Wojtasiewicz, Sekretarz Gminy Brzeg Dolny, Eugeniusz Skorupka, Przewodniczący Komisji Porządku i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym, Jan Kaczor, Radny Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym, Bartłomiej Charzewski, Komendant Powiatowy PSP w Wołowie, Daniel Lisiecki, zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Wołowie, Jacek Chmura, Wiceprezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzegu Dolnym i Naczelnik OSP, Karol Baran, zastępca naczelnika OSP w Brzegu Dolnym, Daniel Szerszeń, Komendant Komisariatu Policji w Brzegu Dolnym, Piotr Tomaszewski, kierownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego, Anna Czarna i Magdalena Skorupka z Biura Bezpieczeństwa Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym.

Ireneusz Fura nakreślił zebranym rys historyczny samego budynku i przedstawił zakres wykonanych robót.





MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

Prace objęły zarówno budynek główny, jak i pomocniczy. W obu obiektach wykonano iniekcje, odwodnienie i hydroizolację fundamentów oraz wymieniono stolarkę okienną i drzwiową. Przeprowadzono także kompleksowe docieplenie – w budynku pomocniczym ścian zewnętrznych i stropodachu, natomiast w budynku głównym dachu oraz ścian zewnętrznych z wykorzystaniem tynku ciepłochronnego.

Ta inwestycja to dla naszej jednostki prawdziwy skok technologiczny, ale przede wszystkim realne oszczędności i bezpieczeństwo energetyczne. Dzięki pompie ciepła, magazynowi energii oraz dociepleniu obiektów druhowie zyskali znacznie lepsze warunki służby, a koszty utrzymania remizy wyraźnie spadną – podkreślił burmistrz

W budynku pomocniczym wymieniono bramy garażowe, a na dachu budynku zainstalowano instalację fotowoltaiczną. Zamontowano także pompę ciepła z magazynem energii.

Wartość ogólna przedsięwzięcia: 912 598,54 zł. Projekt uzyskał dofinansowanie w formie dotacji ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu w wysokości 499 958,89 zł. **inf**

Siła wzajemnego wsparcia

Na terenie Powiat Wołowski był realizowany projekt, które celem było zwiększenie bezpieczeństwa i przygotowanie społeczeństwa do reagowania w sytuacjach zagrożenia. Jednym z najważniejszych założeń było budowania więzi międzypokoleniowych między seniorami i młodzieżą. Uczestnicy odbyli szkolenia z pierwszej pomocy, cyberbezpieczeństwa, współdziałania. Projekt sfinansowany z Programu Dolnośląski Fundusz Odporności 2026.





MATERIAŁ PARTNERA

Finansowanego przez Narodowy Instytut Wolności- Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, ze środków Rządowego Programu wsparcia organizacji pozarządowych „Moc Małych Społeczności".

inf

eprasa.pl ed8e9b8810





Gmina wskazuje na dewelopera. W obronie kapliczki stanęli nawet ci o kulach i balkonikach

Mieszkańcy osiedla Fabrycznego i Warzynia w Brzegu Dolnym nie chcą dopuścić do likwidacji kapliczki przy ulicy Jesionowej. W jej obronie stanęli nawet najstarsi mieszkańcy, którzy na spotkanie przyszli o kulach i balkonikach. Obawiają się, że planowana przebudowa drogi może zagrozić miejscu, przy którym od pokoleń spotykają się na modlitwie. Tymczasem Urząd Miejski w Brzegu Dolnym informuje, że inwestycję drogową ma zrealizować prywatny deweloper, a nie gmina. Czy oznacza to, że kapliczka jest bezpieczna?

Drogę przebuduje deweloper, nie gmina

W związku z obawami mieszkańców zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym z pytaniami dotyczącymi planowanej przebudowy ulicy Jesionowej oraz przyszłości znajdującej się przy niej kapliczki.

Odpowiedź Wydziału Inwestycji przynosi istotną informację. Jak przekazuje magistrat, przebudowa ulicy Jesionowej nie będzie inwestycją realizowaną przez gminę. Prace ma w całości wykonać prywatny deweloper w ramach swojego przedsięwzięcia inwestycyjnego w tej części miasta.

Oznacza to, że za realizację zapowiadanych robót drogowych ma odpowiadać prywatny inwestor.

Urzędnicy przekazali również, że dokumenty planistyczne nie przewidują ingerencji w kapliczkę, określaną jako obiekt małej architektury.

To informacja, która może uspokoić mieszkańców, ale nie wyjaśnia jeszcze wszystkich wątpliwości. Nie wiadomo bowiem, jak dokładnie będzie przebiegać przebudowywana droga, jak blisko kapliczki prowadzone będą prace i czy projekt techniczny przewiduje zabezpieczenie obiektu.

Sama informacja o braku ingerencji w kapliczkę w dokumentach planistycznych nie jest jeszcze jednoznaczna z gwarancją, że podczas realizacji inwestycji nie dojdzie do jej naruszenia.

Pozostaje też pytanie, jaki nadzór nad inwestycją będzie sprawować gmina i kto ostatecznie zagwarantuje mieszkańcom zachowanie kapliczki w dotychczasowym miejscu.

W obronie kapliczki przyszli nawet o kulach i balkonikach

Chłodne, jesienne przedpołudnie na skraju osiedla Fabrycznego w Brzegu Dolnym. Na chodniku przy ulicy Jesionowej, między blokami a ogródkami działkowymi, zebrało się kilkudziesięciu mieszkańców.

Byli młodsi i starsi. Niektórzy przyszli o kulach, inni wspierali się na balkonikach. Dla części z nich samo dotarcie na miejsce wymagało wysiłku. Mimo to postanowili osobiście stanąć w obronie kapliczki, która od dziesięcioleci jest częścią ich codziennego życia.

Biała, zadbana budowla z niebieskim zwieńczeniem stoi przy ulicy Jesionowej. Za szybą znajduje się figura Matki Bożej, wokół kwiaty i zielone girlandy, a przed nią palą się znicze.

Dla przypadkowego przechodnia to niewielki obiekt sakralny. Dla mieszkańców osiedla Fabrycznego i sąsiedniego Warzynia – miejsce związane z historią ich rodzin, wspomnieniami i wieloletnią tradycją.

Kiedy dotarły do nich informacje o planowanej przebudowie drogi, pojawił się niepokój. Czy kapliczka zostanie na swoim miejscu? Czy inwestor będzie chciał ją przesunąć? A może zniknie całkowicie?

„Pamiętam czasy komuny i też nie przeszkadzała”

Najstarsi mieszkańcy pamiętają jeszcze czasy, kiedy wokół kapliczki rozciągały się pola, a dzisiejsze osiedle wyglądało zupełnie inaczej.

– *Pamiętam czasy komuny i też nie przeszkadzała, kapliczka stała. A teraz raptem? To jest coś nie tak* – mówi jedna z mieszkanek, opierając dłonie na balkoniku. W jej oczach pojawiają się łzy. – *My mamy w tradycji majowe nabożeństwa. Komu ta kapliczka przeszkadza aktualnie?*

Mieszkańcy podkreślają, że kapliczka nie jest zapomnianym obiektem. Każdego roku jest odnawiana, malowana i dekorowana. W maju spotykają się przy niej na nabożeństwach maryjnych.

Nie chcą, aby wieloletnia tradycja została przerwana z powodu inwestycji drogowej.

„Ona się rozsypie, a my nie chcemy nowej cegły!”

Podczas spotkania mieszkańcy zastanawiali się również nad możliwością przeniesienia kapliczki.

Ten pomysł spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem.

– *Ona się rozsypie, a my nie chcemy nowej cegły!* – mówili zgromadzeni.

Ktoś z obecnych porównał wiekową konstrukcję do starszego człowieka.

– *Ona jest taka, jak starego człowieka weź przenieś...*

Zdaniem mieszkańców rozwiązanie jest proste: przebudowę drogi należy zaprojektować w taki sposób, aby ominąć kapliczkę.

– *To można ominąć, ona się nie rozsypie. Można to zrobić* – przekonywali.

Ich stanowisko jest jednoznaczne. Nie sprzeciwiają się samej modernizacji infrastruktury, ale nie zgadzają się, aby odbywała się ona kosztem miejsca, które od pokoleń stanowi część lokalnej historii.

„Nie niszczcie ołtarzy przeszłości”

Podczas spotkania padły również słowa, które dobrze oddają emocje zgromadzonych.

– *Zacytuję naszego poetę, który powiedział: „Ale nie niszczcie ołtarzy przeszłości, bo na nich się jeszcze święty ogień żarzy”* – mówiła jedna z mieszkanek.

– *Może nie chodzi tu o rzeczy materialne, ale to jest zabytek. Nie tylko dla wierzących. Świadczy o tym, że kiedyś były tu pola, a mimo to ludzie ją postawili. Z naszej strony nie ma zgody na jej usunięcie. Koniec, kropka.*

Spotkanie nie przypominało typowego protestu. Nie było transparentów ani głośnych okrzyków. Były wspomnienia, wzruszenie i obawa o przyszłość miejsca, które dla wielu mieszkańców ma szczególne znaczenie.

Na zakończenie kilkadziesiąt osób zwróciło się w stronę figury Matki Bożej i wspólnie odmówiło modlitwę „Pod Twoją obronę”.

Kto zagwarantuje, że kapliczka pozostanie na swoim miejscu?

Stanowisko dolnobrzeskiego magistratu wyjaśnia, kto ma realizować przebudowę ulicy Jesionowej. Gmina wskazuje prywatnego dewelopera i informuje, że dokumenty planistyczne nie zakładają ingerencji w kapliczkę.

Nie kończy to jednak sprawy.

Mieszkańcy nadal nie znają szczegółowego projektu przebudowy drogi ani rozwiązań, które mają zapewnić bezpieczeństwo wieloletniej konstrukcji.

Istotne będzie zatem nie tylko stanowisko urzędu, lecz także wyjaśnienia samego inwestora. To on ma realizować prace, które wzbudziły tak duże emocje wśród mieszkańców.

Czy deweloper przedstawi mieszkańcom projekt przebudowy? Czy zagwarantuje zachowanie kapliczki w obecnym miejscu? I czy gmina, choć nie finansuje inwestycji, będzie miała wpływ na rozwiązania przyjęte w jej sąsiedztwie?

To pytania, które pozostają otwarte.

Jedno jest pewne: mieszkańcy osiedla Fabrycznego i Warzynia nie zamierzają obojętnie przyglądać się losom swojej kapliczki. Chcą nie tylko zapewnień, ale przede wszystkim pewności, że miejsce, przy którym modliły się kolejne pokolenia, pozostanie tam, gdzie stoi od dziesięcioleci.

Do tematu wrócimy.

Iwona Ikoniak

eprasa.pl ed8e9b8810

Kto odśnieży drogi w powiecie wołowskim? Zmiana zarządcy, ponad 91 kilometrów tras i ważny numer telefonu

Gołoledź, samochody w rowach, korki i pytania mieszkańców o to, dlaczego drogi nie zostały na czas posypane. Zimowe utrzymanie tras w powiecie wołowskim w poprzednich sezonach niejednokrotnie budziło emocje. Szczególnie trudny był 5 lutego 2026 roku, kiedy marznący deszcz sparaliżował ruch na wielu lokalnych drogach. Przed kolejnym sezonem zimowym pojawia się ważna informacja dla kierowców: za drogi wojewódzkie odpowiada już inna jednostka. Podano również numer telefonu, pod którym można zgłaszać problemy z odśnieżaniem.



Kto odpowiada za odśnieżanie?

Od 1 maja 2026 roku za stan oraz zimowe utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie powiatu wołowskiego odpowiada Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu (DSDiK). Informację przekazano 2 listopada.

Dla kierowców najważniejszy jest bezpośredni kontakt do Obwodu Drogowego Wołów. To właśnie tam należy kierować zgłoszenia dotyczące nieodśnieżonych jezdni, oblodzenia i innych problemów związanych ze stanem dróg wojewódzkich.

Obwód Drogowy Wołów: 71 390 88 28.

Zmiana dotyczy tras o łącznej długości ponad 91 kilometrów. Przebiegają one przez gminy Wołów, Wińsko i Brzeg Dolny. To między innymi drogi, którymi mieszkańcy dojeżdżają do pracy, szkół i sąsiednich miejscowości.

Kierowcy pamiętają poprzednie zimy

Problemy z zimowym utrzymaniem dróg w powiecie wołowskim wracały w poprzednich latach. W grudniu 2022 roku, po pierwszych opadach śniegu, mieszkańcy zwracali uwagę na stan dróg powiatowych. W zgłoszeniach pojawiała się między innymi trasa Wołów–Brzeg Dolny. Kierowcy opisywali śliską nawierzchnię i niewystarczające, ich zdaniem, posypywanie jezdni.

Kolejna trudna sytuacja wystąpiła m.in. w styczniu 2025 roku. Po opadach śniegu i marznącego deszczu do redakcji docierały sygnały od mieszkańców. Sprawa była na tyle poważna, że 14 stycznia odbyło się spotkanie z wykonawcą odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie dróg. Informowała o nim dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Wołowie Małgorzata Hołówka. Przyznała również, że odśnieżanie i stan dróg należały do najczęściej zgłaszanych przez mieszkańców problemów.

Szczególnie dużo emocji przyniósł jednak 5 lutego 2026 roku. Gołoledź spowodowała poważne utrudnienia na drogach w całym powiecie. Czytelnicy informowali o śliskich, miejscami bardzo trudnych do pokonania odcinkach, korkach i samochodach, które kończyły jazdę w rowach.

Problemy zgłaszano między innymi na trasach Lubiąż–Wołów, Wołów–Bożeń, Rudno–Ścinawa oraz Mojęcice–Zagórzyce.

Powiat informował wtedy, że służby drogowe pracowały od godziny 2 w nocy. Mimo prowadzonych działań sytuacja szybko się pogarszała. Przyczyną był marznący deszcz, który sprawiał, że posypywanie nawierzchni nie przynosiło trwałego efektu. Nawet po przejeździe sprzętu na jezdni ponownie tworzyła się warstwa lodu.

Warto jednak podkreślić, że tamte zgłoszenia dotyczyły różnych kategorii dróg. Nie wszystkie trasy, na których kierowcy mieli problemy, należą do województwa.

Te drogi wojewódzkie będą utrzymywane przez DSDiK

Wykaz przekazany przez zarządcę obejmuje łącznie 91,278 km dróg wojewódzkich. Są to następujące odcinki:

Droga wojewódzka nr 334:

7,428 km – od granicy powiatów górowskiego i wołowskiego przez Rajczyn, Gryżyce, Wyszęcice do Krzelowa, do skrzyżowania z DK36;

9,688 km – od skrzyżowania z DK36 w Krzelowie przez Konary, Moczydlnicę Klasztorną i Moczydlnicę Dworską do skrzyżowania z DW338.

Droga wojewódzka nr 338:

12,400 km – od Wińska, ze skrzyżowania z DK36, przez Chwałkowice, Baszyn, Domanice, Bożeń, Golinę i Stary Wołów do skrzyżowania z drogą gminną prowadzącą do zakładu Freshtex;

20,631 km – od skrzyżowania z DP1291 przez Mojęcice, Zagórzyce, Rataje, Prawików i Lubiąż do skrzyżowania z DK94 w okolicach Kawic.

Droga wojewódzka nr 339:

11,540 km – od skrzyżowania z DP1284 w kierunku Gródka przez Strażę, Warzęgowo, Pełczyn i Straszowice do skrzyżowania z drogą gminną w km 22+842.

Droga wojewódzka nr 340:

14,655 km – od skrzyżowania z DK36 w okolicach Ścinawy przez Boraszyn i Rudno do granicy administracyjnej gminy Wołów i miasta Wołów;

6,721 km – od skrzyżowania z drogą do Uskorza Małego przez Lipnicę do skrzyżowania z DW341 przy Bukowicach.

Droga wojewódzka nr 341:

8,215 km – od skrzyżowania z DW340 przy Bukowicach przez Radecz do ronda Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej, ronda Konstytucji i ronda Premiera Tadeusza Mazowieckiego w Brzegu Dolnym.

Nie każdą śliską drogę zgłosimy pod ten sam numer

Warto pamiętać, że DSDiK odpowiada wyłącznie za drogi wojewódzkie. W powiecie wołowskim mamy również drogi powiatowe i gminne, które mają innych zarządców.

Za drogi powiatowe odpowiada Powiat Wołowski, a za gminne – właściwe urzędy gmin. Oznacza to, że zgłoszenie dotyczące oblodzonej drogi nie zawsze powinno trafić do tej samej jednostki.

Przed kolejnymi opadami śniegu warto więc zapisać numer do Obwodu Drogowego Wołów: **71 390 88 28**. W przypadku dróg wojewódzkich to właśnie tam należy zgłaszać problemy z odśnieżaniem i stanem nawierzchni.

Czy w tym sezonie zimowym kierowcy odczują poprawę? Okaże się, gdy pojawią się pierwsze poważniejsze opady i trudne warunki na drogach.

Dagmara Zielińska



eprasa.pl ed8e9b8810

Kryzys w poczekalni PKP w Brzegu Dolnym. Pasażerowie marzną na peronie, a my przypominamy: pomoc jest na wyciągnięcie ręki

Coraz chłodniejsze poranki i wieczory dają się we znaki podróżnym korzystającym ze stacji kolejowej w Brzegu Dolnym. Zamiast ogrzać się w poczekalni, wielu mieszkańców decyduje się czekać na pociąg na zewnątrz. Powodem jest silny, uciążliwy zapach oraz obecność osób w kryzysie bezdomności, które traktują dworcowe ławki jak sypialnię. Choć po ludzku nietrudno zrozumieć potrzebę schronienia przed chłodem, sytuacja rodzi narastający konflikt. Przypominamy, że w gminie funkcjonuje noclegownia, a bezpieczne miejsca w regionie istnieją – skorzystanie z nich wymaga jednak podjęcia konkretnych kroków.



Problem powraca regularnie wraz z nadejściem niższych temperatur. Poczekalnia dworca PKP w Brzegu Dolnym, mająca zapewniać podróżnym komfort i ochronę przed niepogodą, stała się azylem dla osób bez dachu nad głową. Pasażerowie – w tym młodzież dojeżdżająca do szkół oraz osoby podróżujące codziennie do pracy m.in. do Wrocławia – zwracają uwagę na trudne warunki sanitarne. Uciążliwy, duszący zapach i zajęte miejsca siedzące sprawiają, że oczekiwanie w środku bywa nie do zniesienia. W efekcie podróżni marzną na peronie, mimo że za drzwiami czeka ogrzewane pomieszczenie.

Zrozumiałe jest, że gdy słupek rtęci spada, każdy człowiek instynktownie szuka ciepłego kąta, by przetrwać noc. Nikt nie powinien być obojętny na ludzką krzywdę, jednak publiczny dworzec nie pełni funkcji schroniska. Taka prowizorka nie rozwiązuje realnych kłopotów osób dotkniętych bezdomnością, a jednocześnie uniemożliwia mieszkańcom korzystanie z podstawowej infrastruktury publicznej.

Dlatego przypominamy: gmina Brzeg Dolny zapewnia zaplecze pomocowe- na ulicy Stawowej funkcjonuje **noclegownia dla mężczyzn,** w której potrzebujący mogą znaleźć bezpieczne schronienie, ciepły kąt oraz podstawowe warunki sanitarne. Warunkiem skorzystania ze zorganizowanego wsparcia jest jednak przejście procedury i kontakt z odpowiednimi służbami socjalnymi.

Systemowa pomoc wymaga dopełnienia niezbędnych formalności. Osoby znajdujące się w kryzysie bezdomności, a także mieszkańcy pragnący zgłosić kogoś potrzebującego wsparcia, powinni kontaktować się z właściwymi ośrodkami pomocy społecznej w powiecie wołowskim:

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzegu Dolnym
Adres: Rynek 18, 56-120 Brzeg Dolny
Telefon: 71 319 56 62

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wołowie
Adres: ul. Trzebnicka 6, 56-100 Wołów
Telefon: 71 384 51 94

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wińsku
Adres: pl. Wolności 13, 56-160 Wińsko
Telefon: 71 738 23 64

Pracownicy socjalni dysponują narzędziami umożliwiającymi skierowanie do właściwych placówek opiekuńczych czy noclegowni. Pozostawanie w poczekalni kolejowej nie jest trwałym rozwiązaniem dla żadnej ze stron – ani dla pasażerów chcących podróżować w godnych warunkach, ani dla osób bezdomnych, które zamiast dworcowej ławki potrzebują profesjonalnej opieki i realnego wyjścia z kryzysu. **Iwona Ikoniak**



eprasa.pl ed8e9b8810

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

80 lat z sercem do służby. Historia, tradycja i przyszłość Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzydlinie Małej

Osiem dekad historii, setki strażackich interwencji, kolejne pokolenia druhen i druhów oraz niezmienna gotowość do niesienia pomocy. W 2026 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Krzydlinie Małej świętuje 80-lecie swojego istnienia. To wyjątkowy jubileusz, który jest okazją nie tylko do wspomnień, ale również do pokazania, jak bardzo przez te lata zmieniła się jednostka i jak wiele znaczy dla lokalnej społeczności.







Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzydlinie Małej sięga 1946 roku. Jednostka została założona przez repatriantów przybyłych na ziemie wołowskie z dawnych Kresów Wschodnich. Przywieźli oni ze sobą nie tylko dorobek życia i wspomnienia rodzinnych stron, ale również tradycje, wartości i doświadczenia związane z działalnością jednostek ochrony przeciwpożarowej II Rzeczypospolitej, w tym dawnego województwa poleskiego. Pierwsze powojenne lata były czasem niezwykle trudnym. Mieszkańcy wspólnie odbudowywali swoje życie na nowych ziemiach, a strażacy odgrywali w tym procesie szczególną rolę. Ich działalność nie ograniczała się wyłącznie do ochrony przeciwpożarowej. Druhowie angażowali się w organizowanie szkolnictwa, odbudowę zniszczonych podczas wojny zabudowań oraz infrastruktury komunikacyjnej. Byli ludźmi, na których można było liczyć, niezależnie od okoliczności. Od początku istnienia jednostka propagowała zasady ochrony przeciwpożarowej, niosła pomoc mieszkańcom i pielęgnowała wartości patriotyczne. Strażacy podtrzymywali tradycje narodowe nawet w trudnych czasach rządów komunistycznych. W ten sposób OSP stała się nie tylko formacją społeczną, ale również ważnym elementem tożsamości i integracji mieszkańców Krzydliny Małej.

Kolejne dekady przynosiły zmiany organizacyjne i nowe wyzwania. Po 1991 roku OSP Krzydlina Mała należała do grona pierwszych jednostek, które aktywnie podjęły współpracę z nowo powstałą Państwową Strażą Pożarną. Jednostka przetrwała również falę zmian strukturalnych, jakie w latach 90. objęły sieć jednostek ochrony przeciwpożarowej powiatu wołowskiego. Nie tylko utrzymała swoją działalność, ale konsekwentnie rozwijała możliwości operacyjne, szkoleniowe i sprzętowe. Za ofiarną i wierną służbę pożarniczą została wyróżniona przez Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP nadaniem jednostce sztandaru. Było to szczególne wyróżnienie, stanowiące wyraz uznania dla pracy i zaangażowania kolejnych pokoleń strażaków.

Przełomowym momentem w historii jednostki był rok 2011, kiedy OSP Krzydlina Mała została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na mocy decyzji nr 1/66 Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Włączenie do systemu na czas nieokreślony potwierdziło gotowość jednostki do realizacji zadań ratowniczych na znacznie szerszą skalę. Kolejnym ważnym etapem był rok 2018. Na mocy rozkazu nr 129/2018 Dolnośląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP z 27 lipca 2018 roku jednostka została włączona do Plutonu nr 4 typu A Kompanii Gaśniczej „Chojnów" Wojewódzkiego Odwodu Operacyjnego. Dzięki temu zakres jej działań wykracza poza granice powiatu wołowskiego i obejmuje również obszar województwa dolnośląskiego.

Dzisiaj OSP Krzydlina Mała to dobrze przygotowana jednostka ratownicza, której Jednostkę Operacyjno-Techniczną tworzy 48 druhów. Ich poziom wyszkolenia jest bardzo wysoki i obejmuje szeroki zakres specjalistycznych kwalifikacji. Strażacy posiadają między innymi szkolenia podstawowe, dowódców i naczelników OSP, a także przygotowanie z zakresu ratownictwa technicznego i kwalifikowanej pierwszej pomocy. Wśród zdobytych uprawnień znajdują się również szkolenia kierowców-konserwatorów sprzętu ratowniczego, szkolenia z działań przeciwpowodziowych i ratownictwa na wodach, współdziałania z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym oraz obsługi dronów. Tak szeroki zakres przygotowania pozwala druhom podejmować działania w różnorodnych sytuacjach od pożarów i wypadków komunikacyjnych, przez miejscowe zagrożenia, po powodzie, wichury i zdarzenia wymagające specjalistycznego sprzętu.

Wraz z rozwojem wyszkolenia rozwijało się również wyposażenie jednostki. Obecnie OSP Krzydlina Mała dysponuje rozbudowanym zapleczem sprzętowym, dostosowanym do różnego rodzaju zagrożeń. Wśród pojazdów znajduje się średni samochód ratowniczo-gaśniczy GBA 4,5/16 MAN TGM 18.320 z 2019 roku oraz lekki samochód ratownictwa technicznego Volkswagen T4, wyprodukowany w połowie lat 90. i pozyskany dzięki staraniom druhów jako dar Policji z Luksemburga. Jednym z ważnych epizodów w historii jednostki była również obecność średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego Magirus, przekazanego w 2012 roku przez strażaków z Pompjeeen Monnerech w Luksemburgu. Istotną rolę w pozyskaniu pojazdu odegrał pan Steve Picco. Samochód służył w Krzydlinie Małej przez równe dziesięć lat. W marcu 2022 roku, w obliczu wojny w Ukrainie, druhowie podjęli decyzję o przekazaniu go ukraińskim strażakom. Wraz z pojazdem na Ukrainę trafił również nowy i używany sprzęt pożarniczy. Był to piękny przykład strażackiej solidarności ponad granicami – sprzęt, który przez lata pomagał mieszkańcom naszej gminy, mógł dalej ratować ludzkie życie i zdrowie, tym razem na Ukrainie.

Obszar działania jednostki jest wymagający i zróżnicowany. Powiat wołowski charakteryzuje się występowaniem zakładów dużego i zwiększonego ryzyka wystąpienia poważnych awarii przemysłowych. Znajduje się tu dziewięć takich obiektów, w tym pięć zakwalifikowanych do kategorii ZDR oraz cztery do kategorii ZZR. Istotnym zagrożeniem jest również Odra, której około 62-kilometrowy odcinek stanowi naturalną granicę powiatu od strony południowej i zachodniej. Dodatkowo ponad 23 tysiące hektarów terenów leśnych, należących do okolicznych nadleśnictw, stwarza ryzyko pożarów i innych zdarzeń.

Druhowie z Krzydliny Małej wielokrotnie udowodnili, że są gotowi nieść pomoc także poza granicami swojej gminy. Szczególnie trudnym doświadczeniem były powodzie w 1997, 2010 i 2024 roku. Strażacy aktywnie uczestniczyli w działaniach przeciwpowodziowych, wzmacniali wały w Prawikowie, Tarchalicach i pomagali w ewakuacji mieszkańców Domaszkowa oraz Krzydliny Wielkiej. W pamięci strażaków pozostają również gwałtowne wichury z 2009 i sierpnia 2017 roku. Tylko podczas jednego dnia w każdym z tych okresów druhowie uczestniczyli w 16 interwencjach związanych z usuwaniem skutków nawałnic. Ważne działania prowadzono także poza powiatem wołowskim. 10 maja 2018 roku strażacy uczestniczyli w gaszeniu pożaru fabryki spienionego polistyrenu w Lubinie. W akcji brało udział ponad 30 zastępów Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Za zaangażowanie jednostka otrzymała podziękowania od starosty powiatu lubińskiego Adama Myrdy. Kolejnym poważnym zdarzeniem był pożar rozległych obszarów leśnych w Dąbiu, na terenie powiatu legnickiego, 13 sierpnia 2018 roku. W działaniach uczestniczyło 18 zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej. Każda z tych akcji to dowód na to, że strażacka służba nie zna granic administracyjnych, a gotowość do niesienia pomocy jest wartością nadrzędną.

Historia OSP to nie tylko wspomnienia i działania ratownicze.

eprasa.pl ed8e9b8810

To również odpowiedzialność za kolejne pokolenia. Jednostka od lat angażuje się w edukację dzieci i młodzieży. Strażacy organizują Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, Turnieje Wiedzy Pożarniczej, pokazy podczas festynów i wydarzeń charytatywnych, a także prowadzą zajęcia w szkołach z zakresu ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa przedmedycznego.

Szczególne miejsce w działalności jednostki zajmuje Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, która obecnie liczy około 50 druhen i druhów. Należą do niej dzieci i młodzież nie tylko z Krzydliny Małej, ale również z okolicznych miejscowości gminy Wołów. To właśnie młodzi ludzie są nadzieją na kontynuowanie strażackich tradycji. Uczą się odpowiedzialności, współpracy, dyscypliny i bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi. Dla wielu z nich MDP jest pierwszym krokiem do przyszłej służby w szeregach OSP.

Ważnym elementem działalności jednostki jest również pomoc najmłodszym mieszkańcom przebywającym w Wielofunkcyjnej Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej „Wiosna" w Krzydlinie Małej, prowadzonej przez siostry zakonne Zgromadzenia Notre Dame. Strażacy chętnie angażują się w inicjatywy na rzecz dzieci, wspierając działania, które przynoszą im radość i poczucie wspólnoty.





OSP Krzydlina Mała od zawsze była czymś więcej niż tylko jednostką ratowniczą. Druhowie aktywnie uczestniczą w życiu religijnym i patriotycznym miejscowości. Tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie jest obecność strażaków podczas uroczystości kościelnych, takich jak Boże Ciało, Wielkanoc, odpust parafialny czy Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Nie brakuje ich również podczas obchodów ważnych świąt państwowych – Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, Narodowego Święta Niepodległości czy Święta Konstytucji 3 Maja.

W ostatnich latach działalność druhów coraz wyraźniej wykracza również poza tradycyjnie rozumianą służbę strażacką. Oprócz troski o bezpieczeństwo mieszkańców gminy Wołów aktywnie uczestniczą w rozwoju i upiększaniu własnej miejscowości. Strażacy angażują się w przygotowywanie projektów, pozyskiwanie środków zewnętrznych i realizację inicjatyw służących mieszkańcom. Wśród przedsięwzięć, w które są zaangażowani, znajdują się między innymi Sołtysówka – przestrzeń spotkań, aktywności i integracji mieszkańców, Łącznik – ścieżka turystyczna łącząca lokalne atrakcje i opowiadająca historię okolicy, a także Żółwia Sadzawka wyjątkowe miejsce na mapie naszej miejscowości. Pozyskiwanie dofinansowań spoza budżetu gminy pozwala realizować kolejne pomysły i rozwijać Krzydlinę Małą bez nadmiernego obciążania budżetu Gminy Wołów oraz funduszu sołeckiego. Druhowie pokazują tym samym, że strażacka aktywność może mieć wiele wymiarów, a troska o bezpieczeństwo idzie w parze z troską o jakość życia mieszkańców.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć ostatnich lat jest budowa nowej remizy strażackiej. Gmina Wołów od ponad dziesięciu lat podejmuje działania, których celem jest stworzenie nowoczesnej siedziby jednostki, odpowiadającej jej rosnącym potrzebom. Dzisiaj to marzenie jest już coraz bliżej realizacji. Budynek ma już mury, pozostały prace wykończeniowe i ostatni etap przygotowań do przeprowadzki. Mamy nadzieję, że już wkrótce druhowie będą mogli rozpocząć nowy rozdział działalności w nowej remizie. Będzie to nie tylko miejsce garażowania pojazdów i przechowywania sprzętu, ale przede wszystkim przestrzeń służąca szkoleniom, integracji, działalności Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej i dalszemu rozwojowi jednostki.

Osiemdziesiąt lat działalności OSP Krzydlina Mała to historia wielu ludzi. Tych, którzy tworzyli jednostkę w powojennych realiach, tych, którzy przez kolejne dekady dbali o jej rozwój, oraz tych, którzy dziś podejmują trud strażackiej służby. Zmieniały się czasy, wyposażenie, samochody i zakres obowiązków. Pojawiały się nowe technologie, specjalistyczne szkolenia i kolejne wyzwania. Nie zmieniło się jednak to, co najważniejsze gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Jubileusz 80-lecia jest okazją do wyrażenia wdzięczności wszystkim pokoleniom druhen i druhów, którzy przez lata tworzyli tę jednostkę. To również moment podziękowań dla rodzin strażaków, mieszkańców, samorządu, instytucji, sponsorów i wszystkich osób, które wspierają działalność OSP. Bo Ochotnicza Straż Pożarna w Krzydlinie Małej to nie tylko historia zapisana w kronikach, mundurach i strażackich samochodach. To przede wszystkim ludzie, ich poświęcenie, przyjaźń, solidarność i przywiązanie do małej ojczyzny. „80 lat za nami. Przed nami kolejne wyzwania, plany i marzenia. Jedno pozostaje niezmienne – kiedy ktoś potrzebuje pomocy, jesteśmy gotowi ruszyć na ratunek."

OSP Krzydlina Mała

16 medali w jeden weekend!

Zawodnicy Wołowskiego Klubu Karate Kyokushinkai mają za sobą bardzo udany weekend. W ciągu dwóch dni wystartowali w zawodach w Czerwionce-Leszczynach i Zielonej Górze, zdobywając łącznie 16 medali. Wołowska drużyna wywalczyła również trzecie miejsce w klasyfikacji zespołowej jednego z turniejów.

Pierwszym sprawdzianem były IV Otwarte Mistrzostwa Powiatu Rybnickiego, które odbyły się 7 listopada 2026 roku w Czerwionce-Leszczynach. W zawodach rywalizowało 270 zawodników reprezentujących 35 ośrodków z całej Polski.

Reprezentanci Wołowa ośmiokrotnie stawali na podium.

W konkurencji kumite, czyli walkach, drugie miejsca zajęli Amelia Adamska, Nikola Bochenek, Aleksandra Książak i Antoni Czapluk. Brązowe medale wywalczyli Dorota Puzio i Olaf Kopeć.



Wołowscy karatecy dobrze zaprezentowali się również w konkurencji kata. Srebro zdobyła Dorota Puzio, a brązowy medal trafił do Amelii Adamskiej. W finałowej strefie tej konkurencji wystąpili także Nikola Bochenek i Michał Bajak, którzy zajęli czwarte miejsca, oraz Helena Sołtys, sklasyfikowana na szóstej pozycji.

Kolejne medale dzień później

Na tym jednak nie zakończyły się starty wołowskiej ekipy. Już 8 listopada zawodnicy pojechali do Zielonej Góry na XIII Ogólnopolski Turniej Sztuk Walki o Puchar Prezydenta Miasta.

Mimo rywalizacji dzień wcześniej reprezentanci klubu ponownie pokazali wysoką formę. Szczególnie udany występ zaliczyły Amelia Adamska i Zuzanna Zagrodna. Obie zawodniczki zdobyły po dwa złote medale, triumfując zarówno w kata, jak i kumite.

Aleksandra Książak wywalczyła złoto w kata i srebro w kumite. Dwa srebrne medale, w obu konkurencjach, zdobyła Helena Sołtys. Aleksandra Wróblewska wystartowała w kata, zajmując czwarte miejsce.

Wyniki zawodników przełożyły się na trzecie miejsce Wołowskiego Klubu Karate Kyokushinkai w klasyfikacji drużynowej turnieju w Zielonej Górze.

Gratulacje dla wołowskich karateków

Dwa turnieje, dwa dni rywalizacji i łącznie 16 medali. To bardzo dobry bilans listopadowego weekendu reprezentantów wołowskiego klubu. Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że zawodnicy potrafili utrzymać wysoką formę mimo startów dzień po dniu.

Klub pogratulował wszystkim zawodnikom i podziękował za ich występy.

dz



eprasa.pl ed8e9b8810

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W WOŁOWIE

„Niech żyje wolna Polska! Ni

Biało-czerwone flagi, wspólnie odśpiewany hymn, wojskowa asysta, Apel Pamięci i salwa honorowa. 11 listopada wołowski Rynek stał się miejscem uroczystych obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Wśród uczestników byli mieszkańcy, przedstawiciele władz samorządowych, parlamentarzystki, żołnierze, służby mundurowe, uczniowie oraz reprezentanci lokalnych instytucji i przedsiębiorstw. W przemówieniach nie zabrakło przypomnienia o historii, ale też apeli o szacunek, odpowiedzialność i zgodę ponad politycznymi podziałami.


Fot. Dagmara Zielińska

Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa, podczas przemówienia na wołowskim Rynku. – Niech żyje wolna Polska, niech żyje Wołów!


Fot. Dagmara Zielińska

Salwę honorową oddali żołnierze 2. Wołowskiego Batalionu Łączności 10. Wrocławskiej Brygady Łączności.


Fot. Dagmara Zielińska

Oddział „Odra" Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej, którego prezesem jest kpt. zw. Władysław Boczar.


Fot. Dagmara Zielińska

Na obchodach obecni byli także przedstawiciele Rady Gminy Wołów, w tym Jan Tomków – przewodniczący.


Fot. Dagmara Zielińska

Jolanta Niezgodzka, posłanka na Sejm RP, Koalicja Obywatelska (KO). – Patriotyzm wymaga uczciwości, troski o dobro wspólne i szacunku dla drugiego człowieka.


Fot. Dagmara Zielińska

Agnieszka Soin, posłanka na Sejm RP, Prawo i Sprawiedliwość (PiS). – Patrząc dzisiaj na powiewające biało-czerwone flagi, możemy być dumni z tego, że jesteśmy Polakami.


Fot. Dagmara Zielińska

Przedstawiciele Powiatu Wołowskiego podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Na zdjęciu od lewej: Agnieszka Łukaszewska – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Wołowskiego, Rafał Borzyński – członek Zarządu Powiatu Wołowskiego oraz Anna Mądrzycka – sekretarz.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w intencji Ojczyzny w kościele pw. św. Karola Boromeusza. Nabożeństwo odprawili księża Krzysztof Kanton i Eugeniusz Kuźmik. Następnie uczestnicy przeszli na wołowski Rynek, gdzie odbyła się oficjalna część obchodów.

Wśród obecnych znaleźli się starosta wołowski Jan Janas, burmistrz Wołowa Dariusz Chmura, zastępca burmistrza Brzegu Dolnego Mirosław Dawidowicz oraz posłanki na Sejm RP X kadencji Jolanta Niezgodzka i Agnieszka Soin. W uroczystościach uczestniczyli również żołnierze 2. Wołowskiego Batalionu Łączności 10. Wrocławskiej Brygady Łączności.

Swoje delegacje wystawiły także służby i instytucje, w tym m.in. Komenda Powiatowa Policji w Wołowie, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Zakład Karny czy Nadleśnictwo. Nie zabrakło przedstawicieli szkół, lokalnych przedsiębiorstw i innych jednostek działających na terenie powiatu.

Centralnym punktem uroczystości było wspólne odśpiewanie hymnu państwowego i podniesienie flagi. Następnie głos zabrali zaproszeni goście. Był również Apel Pamięci, podczas którego przywołano tych, którzy walczyli o wolną Polskę, oraz salwa honorowa oddana przez żołnierzy.

Wolność i odpowiedzialność

W przemówieniach samorządowców i parlamentarzystek powracał temat odpowiedzialności za niepodległość. Burmistrz Dariusz Chmura przypomniał, że wolność, którą dziś traktujemy jako coś oczywistego, dla wielu pokoleń Polaków była marzeniem, za które oddawali życie.

– Za możliwość takiego życia wielu oddało wszystko. Dlatego 11 listopada mówimy: pamiętamy, jesteśmy wdzięczni, chcemy dobrze wykorzystać wolność, którą nam zostawiliście – mówił burmistrz.

Sporo miejsca poświęcił również potrzebie porozumienia ponad podziałami politycznymi. Zwrócił uwagę, że ludzi o różnych przekonaniach połączyło kiedyś pragnienie wolnej Polski. Jego zdaniem także dzisiaj różnice nie powinny przekreślać możliwości współpracy.

– Możemy mieć różne poglądy, ale wspólną Ojczyznę. Możemy być w sporze i razem odpowiadać za jej przyszłość. – Zdolność spotkania i współpracy ponad podziałami to jest wartość najważniejsza, najwyższa – podkreślał Dariusz Chmura. Zaapelował też o wzajemny szacunek, odpowiedzialność za słowa i gotowość do wyciągania ręki do drugiego człowieka.

Burmistrz podziękował żołnierzom 2. Wołowskiego Batalionu

eprasa.pl ed8e9b8810

ech żyje Wołów!”

Łączności za obecność podczas lokalnych uroczystości i zaangażowanie w szkolenia z zakresu bezpieczeństwa. Szczególne słowa skierował również do młodych mieszkańców, przypominając, że wielu bohaterów polskiej niepodległości było w ich wieku.

– Naszą odpowiedzialnością jest dzisiaj budować Polskę, w której Wy będziecie mogli realizować swoje marzenia w pokoju. Wasz głos jest potrzebny już dzisiaj – mówił do młodzieży.

Do refleksji nad przyszłością kraju zachęcał także starosta Jan Janas. Przypomniał, że Ojczyzna to nie tylko historia, granice i symbole narodowe, ale przede wszystkim ludzie, rodziny, miejsca, z którymi jesteśmy związani, oraz wartości przekazywane kolejnym pokoleniom.

– Wolność, którą otrzymaliśmy dzięki ofiarności poprzednich pokoleń, nie jest nam dana na zawsze. Musimy o nią dbać każdego dnia poprzez wzajemny szacunek, uczciwość, odpowiedzialność oraz troskę o dobro wspólne – podkreślał.

Starosta zakończył swoje wystąpienie wymownym apelem o zgodę i szacunek dla kraju.

– Życie jest jak echo. Co wysyłamy, to dostajemy. Błędy, które popełniamy teraz, zapłacimy za nie na pewno. Albo my, albo nasze następne pokolenia. Także dbajmy i szanujmy tę Polskę i nie kłóćmy się o byle co. Pamiętajmy, że Polska jest jedna, piękna i bogata.


Fot. Dagmara Zielińska


O oprawę muzyczną uroczystości zadbała orkiestra dęta Hanys Band z Wrocławia.


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska

Patriotyzm na co dzień

Posłanka Agnieszka Soin zwróciła uwagę na znaczenie narodowej tożsamości, przywiązania do Ojczyzny i przekazywania wartości młodemu pokoleniu.


Fot. Dagmara Zielińska

Jan Janas, starosta wołowski, przypomniał o odpowiedzialności za przyszłość kraju. – Pamiętajmy, że Polska jest jedna, piękna i bogata.

– Patrząc dzisiaj na powiewające biało-czerwone flagi, możemy być dumni. Tak, proszę państwa, dumni z tego, że jesteśmy Polakami – mówiła.

Przywołała również słowa Jana Pawła II, przypominając, że wolność wymaga nieustannej troski i obrony. Zwróciła się do mieszkańców z prośbą, by przekazywali swoje wartości młodym ludziom.

– Przekazujcie swoje wartości młodemu pokoleniu, żeby stało na straży godności naszego narodu, naszej tożsamości – apelowała.

Z kolei posłanka Jolanta Niezgodzka przypomniała, że odzyskanie niepodległości było dziełem milionów Polek i Polaków, którzy przez lata pielęgnowali marzenie o wolnym kraju.

– Niepodległość nie była wyłącznie dziełem wielkich przywódców. Była dziełem miliona Polek i Polaków – podkreślała.


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska

W jej wystąpieniu mocno wybrzmiał współczesny wymiar patriotyzmu. Jak zaznaczyła, dzisiaj nie wymaga on walki na polu bitwy, ale odwagi cywilnej, uczciwości i szacunku dla drugiego człowieka.

– Patriotyzm wymaga troski o dobro wspólne i szacunku dla drugiego człowieka. Wymaga odpowiedzialności za słowa, które codziennie wypowiadamy, i za decyzje, które podejmujemy.

Posłanka mówiła również o Polsce, która powinna być jednocześnie bezpieczna, otwarta i nowoczesna, ale pamiętająca o swoich korzeniach.

W przemówieniach na wołowskim Rynku wybrzmiały apele o odpowiedzialność, szacunek, współpracę i pamięć o historii. Pamiętajmy, że 11 listopada 1918 roku, po 123 latach zaborów, Polska odzyskała niepodległość. W tym roku minęło 108 lat od tamtych wydarzeń.Chwała bohaterom!

Dagmara Zielińska

eprasa.pl ed8e9b8810

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Wspólna historia i wspólny czas. Brzeg Dolny uczcił Narodowe Święto Niepodległości

Od porannego biegu ulicami miasta, przez pamięć pod pomnikiem i warsztaty plastyczne, aż po muzyczny finał na scenie Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury, tegoroczny 11 Listopada w Brzegu Dolnym upłynął pod znakiem bliskości i międzypokoleniowej wspólnoty.

Dolnobrzeskie obchody zainaugurował poranny Bieg Niepodległości, który wystartował kilka minut po godzinie 9:00. Zanim zawodnicy ruszyli na trasę, uczcili minutą ciszy pamięć ofiar zamachu na Rynku w Krakowie. Wśród startujących pojawili się biegacze w każdym wieku, niektórzy w towarzystwie swoich psów, a najszybszy uczestnik zamel-


Fot. Iwona Ikoniak

Ireneusz Fura, burmistrz gminy Brzeg Dolny, Mirosław Dawidowicz, wiceburmistrz oraz Ewa Wojtasiewicz- sekretarz gminy.


Fot. Iwona Ikoniak

Joanna Sadowska, dyrektorka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzegu Dolnym wraz z Anną Judzińską, kierowniczką Dziennego Domu Seniora wraz z domowniczkami.


Fot. Iwona Ikoniak

Podkomisarz Daniel Szerszeń, Komendant Komisariatu Policji w Brzegu Dolnym.


Fot. I

Na pierwszym planie Marek Niedźwiedzki, p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzegu Dolnym.



Fot. Iwona Ikoniak

Przedstawiciele Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym- Maria Czykiel, Anna Michalska, Eugeniusz Skorupka i Maria Teresa Wabińska.


Fot. Iwona Ikoniak

Związek Piłsudczyków.


Fot. Iwona Ikoniak

Delegacje z kwiatami.


Fot. Iwona Ikoniak

Jedno ze wspólnych zdjęć.

eprasa.pl ed8e9b8810

dował się na mecie w niewiele ponad 10 minut.

W samo południe świętowanie zyskało twórczy wymiar. W sali kawiarnianej Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury zorganizowano otwarte warsztaty plastyczne, podczas których mieszkańcy wspólnie przygotowywali biało-czerwone kotyliony. Chwilę później, o godzinie 13:00, Ireneusz Fura burmistrz gminy Brzeg Dolny wraz z delegacjami władz samorządowych oraz gminnych instytucji złożył kwiaty pod Obeliskiem Pamięci na dolnobrzeskim Rynku, oddając hołd tym, którzy walczyli o wolność kraju.

Popołudnie w całości wypełniła muzyka w sali widowiskowej DOK-u. O godzinie 14:00 rozpoczęła się uroczysta gala z wręczeniem nagród oraz Koncert Laureatów XXI Spotkań z Piosenką i Pieśnią Patriotyczną. Zwieńczeniem całego dnia był zaplanowany na godzinę 16:00 występ zespołu Scena pod Regałem, który zgromadził publiczność na otwartym koncercie zamykającym gminne obchody

Iwona Ikoniak


Fot. Iwona Ikoniak
Scena Pod Regałem- niezwykle świetny koncert.


Fot. Iwona Ikoniak
Kwiaty od Cichociemnych.


Fot. Iwona Ikoniak
Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza.


Fot. Iwona Ikoniak
Urszula Wojtan, prezeska PTTK Brzeg Dolny z delegatami.

Marsz Niepodległości w Warszawie. Mieszkańcy powiatu wołowskiego wzięli udział w obchodach 11 listopada

Około 300 mieszkańców powiatu wołowskiego oraz sąsiedniego powiatu trzebnickiego wzięło udział w tegorocznym Marszu Niepodległości w Warszawie. Zorganizowany wyjazd autokarowy koordynował Klub „Gazety Polskiej" w Wołowie wspólnie ze środowiskiem lokalnych rolników.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w stolicy tradycyjnie przyciągnęły uczestników z całej Polski, w tym delegacje z Dolnego Śląska. Z terenu powiatu wołowskiego wyruszyły autokary wiozące działaczy Klubu „Gazety Polskiej" w Wołowie oraz reprezentację miejscowych rolników.

Na trasie przejazdu do grupy dołączyli uczestnicy z powiatu trzebnickiego, w tym z Prusic i Skokowej. Według przekazanych informacji w zorganizowanym transporcie zbiorowym podróżowało łącznie około 300 osób. Część mieszkańców regionu zdecydowała się na dojazd do Warszawy we własnym zakresie, samochodami prywatnymi.

Po dotarciu na miejsce dolnośląska reprezentacja włączyła się w oficjalny przebieg zgromadzenia. Uczestnicy przeszli wyznaczoną trasą ze śródmieścia na błonia PGE Narodowego, dołączając do ogólnopolskich obchodów 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

ki







eprasa.pl ed8e9b8810

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

XXI Spotkania z Pieśnią i Piosenką Patriotyczną w Brzegu Dolnym. Poznaj laureatów!

W środę sala Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury wypełniła się patriotycznymi dźwiękami, wzruszeniem i dziecięcą energią. Za nami XXI edycja Spotkań z Pieśnią i Piosenką Patriotyczną, w której zaprezentowali się utalentowani wokaliści oraz zespoły ze szkół i przedszkoli powiatu wołowskiego. Jury miało nie lada orzech do zgryzienia, poziom wykonań był wyjątkowo wysoki. Sprawdź pełną listę laureatów i wyróżnionych.


Fot. Iwona Ikoniak
Gratulacje i nagrody.


Fot. Iwona Ikoniak
Ludowy akcent w ubiorze.

Tradycja patriotycznego śpiewania w Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury ma piękny, wieloletni wymiar. Tegoroczne spotkania po raz kolejny udowodniły, że pieśń patriotyczna od klasycznych pieśni historycznych po współczesne utwory o wolności i miłości do ojczyzny – wciąż łączy pokolenia i potrafi wybrzmieć ze sceny z niezwykłą mocą. W przeglądzie wzięli udział reprezentanci placówek m.in. z Brzegu Dolnego, Wołowa, Głębowic i Lubiąża.

Kategoria I (przedszkola i oddziały zerowe)

Najmłodsi uczestnicy podbili serca publiczności swoją naturalnością i odwagą sceniczną. W tej grupie wiekowej jury przyznało wyróżnienia:

Grupa Jeżyki – ZSP nr 3 w Brzegu Dolnym

Grupa Stokrotki – ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym

Zofia Jarmuszczak – Przedszkole nr 4 w Wołowie

Kategoria II

W drugiej kategorii wiekowej soliści i chóry zaprezentowali dojrzałe, pełne emocji interpretacje:

I miejsce: Hanna Kudryńska (ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym)

II miejsce: Helena Ogrodowicz (ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym)

Wyróżnienie: Chór Nutki (SP nr 1 w Wołowie)

Kategoria III

Rywalizacja w trzeciej kategorii przyniosła wyjątkowo wyrównaną stawkę, co zaowocowało m.in. miejscem ex aequo:

I miejsce: Pola Szmydt (SP nr 2 w Wołowie)

II miejsce: Antoni Moszczyński (ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym)

II miejsce (ex aequo): Julia Popławska (ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym)

III miejsce: Zuzanna Fęglerska (SP nr 1 w Wołowie)


Fot. Iwona Ikoniak
W przedszkolu też są utalentowane muzycznie dzieci.


Fot. Iwona Ikoniak
Wspólnie na scenie.

Wyróżnienia: Laura Lewandowska (ZSP nr 3 w Brzegu Dolnym), Amelia Hawryszko (ZAP nr 2 w Brzegu Dolnym) oraz Tulia Barneys (SP w Głębowicach)

Kategoria IV

Wśród najstarszych uczestników nie zabrakło głębokich, poruszających aranżacji i znakomitego warsztatu wokalnego:

I miejsce: Zoja Boczar (ZSP nr 1 w Brzegu Dolnym)

II miejsce: Michalina Chojnacka (Liceum Ogólnokształcące „Ossolińczyk" w Brzegu Dolnym)

III miejsce: Nina Pawlak (Liceum Ogólnokształcące „Ossolińczyk" w Brzegu Dolnym)

Wyróżnienia: Sebastian Lewicki (ZPR w Brzegu Dolnym) oraz Kornelia Łęczar (ZSS w Lubiążu)

Wszystkim laureatom, osobom wyróżnionym oraz nauczycielom i instruktorom, którzy czuwali nad przygotowaniem wokalnym dzieci i młodzieży, serdecznie gratulujemy!

Iwona Ikoniak


Fot. Iwona Ikoniak
Jedna z młodszych laureatek konkursu.

eprasa.pl ed8e9b8810

Pałac z wieżami i zero samochodów. Rozmowa z Ewą Zielińską o miejskiej baśni na przystanku przy Dębowej

Zwykła wiata autobusowa przy ul. Dębowej 1 w Brzegu Dolnym zyskała zupełnie nowe życie. Zamiast szarzyzny, odrapanej blachy i niecenzuralnych napisów, tętni dziś nasyconym kolorem, baśniową architekturą, postaciami mieszkańców i uśmiechniętymi kotami. Po 75 godzinach pracy na oczach przechodniów, walce z hałasem ulicy, przedwojennym pałacu i pierwotnym pomyśle, który miał być znacznie bardziej drapieżny, rozmawiamy z autorką niezwykłego muralu, Ewą Zielińską.



Fot. Iwona Ikoniak

Ewa Zielińska na początku pracy nad przystankiem.

-Zwykły, zniszczony przystanek autobusowy zamieniła pani w barwną opowieść. W jakich okolicznościach narodził się ten pomysł i co było pierwszym impulsem, by wyjść ze sztuką w przestrzeń miasta?

-Zacznę od tego, że pracuję w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i docierały do nas głosy niezadowolenia od mieszkańców z powodu stanu przystanku przy ulicy Dębowej 1. Moi współpracownicy wiedzą, że maluję choćby stąd, że w korytarzu Zakładu wiszą cztery obrazy mojego autorstwa, wykonane na tablicach korkowych. Zapytano mnie więc, czy mam jakiś pomysł na odnowienie tej wiaty.

Od początku zdawaliśmy sobie sprawę, że jeśli tylko zostanie ona pomalowana na jednolity kolor, natychmiast pojawią się na niej przypadkowe napisy czy graffiti, które rzadko dodają uroku. Kiedy jednak obejrzałam przystanek dokładniej, przestraszyłam się nie na żarty: elementy z pleksi, uszczerbki w części ceglanej, zniszczona blacha. Postawiłam twardy warunek: wejdę tam dopiero wtedy, gdy wiata będzie porządnie umyta, odmalowana, a braki uzupełnione. Tak to trwało kilka lat, aż wreszcie usłyszałam: „Materiały kupione, zaczynamy!". Zawsze staram się dotrzymywać słowa, a wyzwania lubię, więc nie było wyjścia – zaczęło się malowanie.

-I poszło gładko?

-Początek mnie mocno rozczarował. Nawet po położeniu trzech warstw farby trwałe napisy wciąż wyłaziły spod spodu. Szybko zrozumiałam, że barwy, których użyję, muszą być ostre, dynamiczne i bezkompromisowe, żeby przykryć tę przeszłość.

-Na ścianach przystanku odnajdziemy mnóstwo intrygujących detali. Widać nasz dolnobrzeski pałac, ale wzrok przyciągają też bajkowe kamieniczki, postacie na motolotniach, koty, nietoperz... Jak powstawał ten świat? Co jest tu czystą wyobraźnią, a co realnym echem miasta?

-Początkowy projekt uwzględniał jedynie ogólny zarys ostatecznej wersji, reszta rodziła się na bieżąco, w trakcie pracy. Założyłam sobie, że dwa centralne segmenty, z zewnątrz i od środka, będą nawiązywały do charakterystycznego pałacu w Brzegu Dolnym, w którym mieszczą się dziś Dom Kultury oraz Urząd Gminy. Ten w środku jest współczesny, malowałam go w przeszłości wielokrotnie. Natomiast ten na zewnątrz namalowałam po raz pierwszy w wersji przedwojennej, z okazałymi wieżami. Pałac ujęłam bajkowo, nierealistycznie, by nie odbiegał od całości. Jest też oczywiście Odra, oplatająca miasto. Zawsze byłam dumna z położenia Brzegu Dolnego. Mieć rzekę – to jest to!

-Czy od początku miała to być tak pogodna, kolorowa bajka?

-Właśnie nie! Początkowo koncepcja miała być znacznie bardziej drapieżna: koty wykrzywione, nietoperze nieco złowrogie, noc nie-noc, z której wypełzają dziwne stwory. Z czasem jednak łagodniałam. Widziałam dzieci, które się uśmiechały, słyszałam mamy mówiące: „Popatrz, jaki ładny kotek". Słońce przebijało przez ściany z pleksi i pod wpływem tej atmosfery powstała ciepła, dolnobrzeska bajka.

-A bohaterowie tej opowieści? Kim są ludzie uwiecznieni na ścianach?

-Kierowała mną zupełna swoboda i obserwacja codzienności. Umieściłam lotniarzy, bo wrzucają na grupy piękne zdjęcia naszego miasta robione z góry. Są biegaczki, z którymi mijamy się na chodnikach, muzyk z gitarą, mama z dzieckiem w wózku, dzieci grające w piłkę i jeżdżące na hulajnodze, tancerki, rowerzyści, pracownicy pchający taczkę, wodniacy. Świadomie nie ma ani jednego auta! Przy malowaniu najbardziej dokuczył mi hałas dobiegający z jezdni.

Pomysły rodziły się bez przerwy. Wracałam do domu po całym dniu i nagle – pstryk! Jeszcze to by się przydało, jeszcze most, może ktoś w hamaku, może w ogrodzie, może powinnam każdemu kotu nadać imię i je wypisać? Gdybym namalowała wszystko, co przychodziło mi do głowy, nie skończyłabym do końca roku. Koleżanki, które przyszły mi na chwilę pomóc, wzdychały: „Po co ci tyle elementów?". W końcu mąż dosłownie ściągnął mnie z przystanku do domu, gdy od dwóch godzin powtarzałam: „Jeszcze tylko to poprawię, tu domaluję...".

-Malowanie w pracowni to zupełnie inne doświadczenie niż tworzenie na ulicy. Jak Dolnobrzeżanie reagowali, widząc panią z pędzlami przy ruchliwej drodze?

-To bardzo trafne pytanie, bo z perspektywy czasu samej trudno mi uwierzyć, że zdecydowałam się na tak bezpośrednie wyjście do ludzi. Z natury jestem nieśmiała i wcześniej nigdy nie odważyłabym się malować na oczach przechodniów. Na początku miałam ogromną potrzebę schowania się. Najchętniej wymontowałabym elementy wiaty i zaniosła do domu, albo rozbiła wokół przystanku wielki namiot, w którym zamknęłabym się z farbami.

Reakcje okazały się jednak fantastyczne. Ludzie przystawali, zagadywali, podpowiadali. Pytali: „Skąd te koty?", „Czy to Wenecja?", „Czy to malowały dzieci?", „Czy pani jest sławna?". Jedni radzili, żeby dodać coś patriotycznego, inni chwalili lekką konwencję, a najmłodsi domagali się kolejnych kotów. Nie spodziewałam się takiego zainteresowania, w życiu! Czasem po prostu dziękowano, kierowcy zwalniali, rowerzyści machali. Znajomy podrzucił mi sałatkę, a właściciel pizzerii specjalnie przywiózł gorącą pizzę prosto pod przystanek. Spędziłam tam 75 godzin – każdą wolną chwilę z 23 dni. Bywałam potężnie przebodźcowana i wracałam do domu wyczerpana, ale było warto.

-Mówi pani o sobie: „Maluję i rysuję, odkąd pamiętam. Najbardziej inspirują mnie ludzie i zwierzęta". Kiedy ta pasja zaczęła się krystalizować?

-Naturą interesowałam się od zawsze, jak większość mojego pokolenia spędzałam całe dnie na podwórku, chłonąc otoczenie. Rysowanie ludzi i zwierząt na dobre zaczęło się jednak w liceum medycznym w Środzie Śląskiej. W szkole uczyły się niemal wyłącznie dziewczyny, więc rysowałam chłopaków z marzeń, karykatury nauczycieli na lekcjach, czy plakaty ulubionego zespołu TSA. Rysowałam na marginesach zeszytów, luźnych kartkach i... na kaflach pieców na stancji, którą wynajmowałyśmy. Na szczęście było już centralne ogrzewanie z kaloryferów, a piece stały zimne. Pamiętam, że namalowałam wtedy Adama, Ewę i oczywiście węża-kusiciela. Można żartobliwie powiedzieć, że to były moje pierwsze murale!

-Przeglądając pani prace, widać dużą rozpiętość, od bajkowego przystanku, przez nastrojowe dzieci pod czerwoną parasolką, aż po portrety muzyków. Skąd ta potrzeba ciągłych zmian stylistyki?

- Szybko się nudzę i stale szukam nowych wyzwań. Wracam z wystawy albo przeglądam obrazy w sieci i od razu dopada mnie myśl: „Muszę spróbować, jak to działa". To czysta radość doświadczania.

Moje malarstwo jest wyłącznie figuratywne, musi przedstawiać konkret, ale zależy mi na tym, by zostawiało pole do interpretacji. Bardzo pochlebiło mi, gdy jedna z pań obserwujących moją pracę na przystanku porównała ją do polskiej szkoły plakatu. Uwielbiam plakatową zwięzłość. Podziwiam mistrzów ilustracji i komiksu, którzy kilkoma kreskami budują cały nastrój – Jana Marcina Szancera, Zbigniewa Lengrena od profesora Filutka, ale też współczesne rysowniczki: Marię Apoleikę od „Psich sucharków", Martę Frej, Matyldę Damięcką czy Marjane Satrapi, autorkę „Persepolis". Chciałabym umieć tak celnie opowiadać historie obrazem.

-Czy sztuka w przestrzeni publicznej ma pani zdaniem realną moc odmieniania codzienności?

-Może nie wywołuje wielkiej rewolucji, ale na pewno oswaja miejsce, w którym żyjemy. Sprawia, że staje się ono bardziej przyjazne i swojskie. Zaskakiwało mnie, gdy ludzie dziękowali za ten przystanek, bo przecież to tylko niewielki punkt mijany w pośpiechu. Kiedy jednak słyszę, że ktoś dzięki tym kolorom uśmiecha się w drodze do pracy, albo widzę dzieci zatrzymujące się przy detalach, zyskuję pewność, że to ma głęboki sens.

-Apetyt rośnie w miarę jedzenia? Będą kolejne dolnobrzeskie mury i przystanki?

-Prawdą jest, że teraz inaczej patrzę na puste ściany w mieście. Mimowolnie układam w głowie projekty, oglądam się za wiatami... Nie planuję jednak w najbliższym czasie malowania na ulicach. W Brzegu Dolnym mamy wielu zdolnych twórców, powstają wspaniałe murale i nie uzurpuję sobie prawa do monopolu na przestrzeń publiczną.

Kilka lat temu namalowałam żurawie na drewnianym przystanku w Żerkowie. Ptaki nieco już wyblakły, więc na wiosnę wspólnie z panią sołtys planujemy ich odświeżenie i domalowanie kilku nowych osobników. Dostałam też propozycję z innej wsi, więc niewykluczone, że jeszcze jakieś miejsce uda się rozjaśnić.

-A gdyby mogła pani wybrać zupełnie dowolną ścianę bez żadnych barier, co by to było?

-Chyba nie mam takich marzeń o wielkich formatach. Zbyt mocno cenię sobie spokój pracowni i wspólne malowanie w grupie artystycznej przy Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury, prowadzonej przez pana Henryka Lidtke. Uczestniczę w tych spotkaniach od kilkunastu lat. Choć skład grupy z czasem się zmienia, atmosfera tego miejsca wciąż pozostaje niesamowicie twórcza, ciepła i otulająca. I to jest moja prawdziwa bezpieczna przystań.

Iwona Ikoniak

eprasa.pl ed8e9b8810



SPALONE PUNKTY

ROKITA BRZEG DOLNY

Zenit Międzybórz
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-0
ROKITA: D. Wójcik – K. Pytlak (81′ J. Pajączek), K. Fura, M. Racki, P. Sługocki, A. Woś (70′ M. Kokociński), S. Kosiński, W. Ulatowski, M. Żebrowski (64′ E. Toda), K. Wojtyło, D. Chylak.

Przed pojedynkiem z międzyborskim Zenitem dolnobrzeskie *Diabły* aż **150** minut czekały na swoje trafienie i wydawało się, że w sobotę ten zły okres w funkcjonowaniu ofensywnej formacji Rokity zakończy się bardzo szybko. Pojedynek bowiem rozpoczął się od zdecydowanego ataku przyjezdnych i bardzo szybko mogliśmy obejrzeć naprawdę składnie rozegraną akcję, w której duet **Aleksander Woś** (na zdjęciu) oraz **Dominik Chylak** *koncertowo* oszukali obrońców rywali i ten drugi pewnym uderzeniem z czystej pozycji wpakował futbolówkę do siatki. Arbiter nie wskazał jednak na środek boiska, lecz nakazało gospodarzom wznowić grę rzutem *pośrednim*, gdyż w akcji dolnobrzeżan dopatrzył się pozycji spalonej. Nasi gracze nie zwalniali jednak tempa i ciągle zdecydowanie dominowali na murawie, a golkiper Zenitu w kwadrans po rozpoczęciu spotkania kolejny raz musiał wyciągać piłkę z siatki. Tym razem mogliśmy obejrzeć próbkę umiejętności **Wiktora Ulatowskiego**, którego efektowne uderzenie z dystansu sprawiło sporo problemów bramkarzowi międzyborzan, co udało się po raz kolejny wykorzystać D. Chylakowi. I tym razem jednak goście tylko przez chwilę mogli świętować, gdyż ich radość kolejny raz *ucięła* decyzja sędziego, pozbawiając w ten sposób naszą drużynę prowadzenia, a jej najskuteczniejszego strzelca - *dubletu*. Nasze *Diabły* nie rezygnowały jednak i do samego końca 1.odsłony udało się im stworzyć naprawdę kilka ciekawych sytuacji, po których rezultat pojedynku powinien być rozstrzygnięty. W sytuacjach tych brakowało jednak dolnobrzeżanom dokładności, więc na przerwę drużyny schodziły przy bezbramkowym rezultacie.

Po zmianie stron okazało się, że 1.połowa była ledwie *przygrywką*, gdyż dominacja przyjezdnych rosła z każdą minutą. Gospodarze nie ryzykowali, ewentualnych okazji szukali w stałych fragmentach gry, ale i w tej kwestii ich dorobek wyglądał bardzo skromnie. Tymczasem gracze Rokity coraz śmielej rozwijali ofensywne *skrzydła*, posyłając całymi seriami i dośrodkowania w pole karne Zenitu i uderzenia na jego bramkę. Większości z tych zagrań brakowało jednak jakościowego



szlifu, więc żadne nie przyniosło zmiany wyniku i ostatecznie nasz zespół wyjechał z Międzyborza z ledwie punktem i bez zdobytego gola.

- *Spodziewaliśmy się dużo trudniejszej walki, gdyż z piłkarzami Zenitu, szczególnie na ich terenie, nigdy nie grało nam się łatwo* - powiedział po końcowym gwizdku sędziego trener **Jakub Wróbel**. - *Nie przesadzę chyba, kiedy powiem, że w tym meczu nasza dominacja była zdecydowana, więc rezultat bezbramkowy jest sporym rozczarowaniem.*

MKP WOŁÓW

UMIARKOWANY OPTYMIZM

MKP WOŁÓW
- Parasol Wrocław 2-0 (2-0)
Bramki: D. Bukovskyi (4′), N. Walczak (29′);
Żółte kartki: A. Zalewski, N. Walczak, M. Jabłonka;
MKP: O. Wróblewski – A. Zalewski (46′ N. Aziukovskiy), S. Supranionek, M. Jabłonka (82′ O. Nihrei), B. Gałecki, A. Lorek, D. Kowalewski (46′ R. Tomala), T. Woźniak, M. Juncewicz, D. Bukovskyi (45′ D. Moskal), N. Walczak (79′ A. Purcha).

Nie mieli łatwego zadania podopieczni trenera **Bartosza Szepety**, którzy w sobotę podejmowali na własnym boisku dobrze spisujących się beniaminków *spod* wrocławskiego Parasola. Wcześniej wprawdzie nasi piłkarze *poszarpali* trochę pawłowickie Orły, ale ostatecznie niespodzianki w konfrontacji z wiceliderem nie sprawili (**2-4**). Sobotni mecz nasi piłkarze rozpoczęli ostrożnie, lecz bardzo szybko zyskali dodatkowy wiatr *w plecy*. Goście nie zdołali jeszcze należycie ustawić defensywnych szyków, kiedy niespodziewanie na dogodnej pozycji znalazł się **Dmytro Bukovskyi** i bez zbędnych kalkulacji posłał piłkę na wrocławską bramkę, co okazało się nie tylko słuszną decyzję, ale i perfekcyjnym jej wykonaniem. Gracze Parasola znaleźli się więc szybko na *musiku*, ale pojedynek dopiero nabierał *rumieńców*, a jego tempo mimo wszystko wyznaczali goście. To oni dłużej posiadali piłkę, zdecydowanie dominowali w środku pola, ale ciężko nie potrafili zaskoczyć debiutującego pomiędzy słupkami wołowskiej bramki **Olafa Wróblewskiego** - wychowanemu właśnie pod *banderą* Parasola. Nasi gracze atakowali sporadycznie, ale tym razem byli niezwykle skuteczni i po półgodzinie rywalizacji na listę strzelców wpisał się **Norbert Walczak**, więc w 2.połowie gospodarze mieli już czego bronić, a fakt, że wołowska defensywa znajdzie się pod *ostrzałem* nie ulegał raczej kwestii.

Po przerwie początkowe uderzenie wrocławian nasza drużyna wytrzymała znakomicie, czego nie można powiedzieć o rywalach, z których jeden nie utrzymał nerwów na wodzy, i po godzinie gry goście zmuszeni byli gonić wynik w osłabionym składzie. Fakt ten mocno ułatwił graczom MKP utrzymanie korzystnego rezultatu do końcowego gwizdka arbitra i znaczące *zaczerpnięcie* optymizmu przed sobotnim meczem w Brzegu Dolnym.

14.kolejka: Polar - Piast Ż. **4-0**; Błysk - Barycz **2-1**; Żórawina - Orzeł P. **1-0**; Strzelinianka - Orzeł M. **1-1**; Łozina - Polonia T. **2-1**; Piast II Ż. - Zorza **1-0**.

TABELA				
1.	Barycz II Sułów	14	**31**	53-23
2.	Orzeł Pawłowice	14	**29**	27-14
3.	KS Żórawina	14	**27**	30-21
4.	Piast II Żmigród	14	**26**	36-21
5.	**ROKITA BRZEG D.**	14	**26**	23-22
6.	Polar Wrocław	14	**23**	39-21
7.	Parasol Wrocław	14	**22**	23-17
8.	Zenit Międzybórz	14	**22**	30-32
9.	Strzelinianka Strzelin	14	**21**	22-21
10.	Orzeł Marszowice	14	**20**	23-22
11.	Błysk Kuźniczysko	14	**19**	23-17
12.	Polonia Trzebnica	14	**14**	28-23
13.	Piast Żerniki Wr.	14	**14**	30-37
14.	**MKP WOŁÓW**	14	**13**	17-45
15.	KS Łozina	14	**6**	15-46
16.	Zorza Wilkszyn	14	**2**	13-50

15.kolejka (21 listopada, 13.30)**: ROKITA - MKP.**

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

W świąteczną środę do walki o rankingowe punkty stanęły jedynie drużyny z klasy **A** i żaden z naszych reprezentantów nie zdołał pomaszerować po ich komplet. Prawdziwą *kanonadę* piłkarzom z Lubiąża urządzili lenartowiczanie, którzy już na przerwę schodzili z okazałą *zaliczką*, by po zmianie stron do szczętu rozwiać ewentualną resztkę wątpliwości. Znacznie mniej *pokiereszowani* ze Smolca wracali piłkarze krzydlińskiego AKS, ale po starciu z Sokołem gracze beniaminka także nie mogli mieć świątecznych nastrojów.

13.kolejka (11 listopada)**:**

Błyskawica Lenartowice
- ODRA LUBIĄŻ 7-1 (4-0)
Bramka: F. Ayoola (72′).

Sokół Smolec
- AKS KRZYDLINA MAŁA 1-0 (0-0)

Po takich rozczarowaniach w środę w *weekend* nasze drużyny wystąpiły już w roli gospodarzy i wypadało, aby obie przerwały wreszcie serię niepowodzeń, gdyż lubiążanie w Lenartowicach *polegli* 2.raz z rzędu, a dla krzydlinian porażka w Smolcu także była 2.kolejnym występem bez punktów.

ODRA LUBIĄŻ
- Mechanik Brzezina 4-0 (1-0)
Bramki: P. Łoziński (14′), D. Osodo (51′), D. Szczerba (69′), Ł. Piskorski (+90′).

Podopieczni trenera **Roberta Rosińskiego** sportową frustrację odreagowali na konkurentach z Brzeziny, a chociaż na zwycięstwo gracze Odry pracowali dość mozolnie, to jednak okazało się ono całkiem efektowne.

AKS KRZYDLINA MAŁA
- Widawa Wrocław 1-1 (0-1)
Bramka: S. Czyżowicz (+90′).

Punktowe konto w niedzielę powiększyli także zawodnicy AKS, ale choć remis z wrocławskim rywalem *uratowali* w doliczonym czasie gry, to ten wynik jest kolejnym rozczarowaniem. W przekroju bowiem całego meczu to gospodarze byli stroną dominującą i mogli pokusić się o dużo lepszy rezultat.

TABELA				
1.	Błyskawica Lenartowice	14	**32**	54-17
2.	Polonia II Środa Śl.	14	**32**	48-15
3.	Polonia II Bielany Wr.	14	**31**	58-21
4.	**ODRA LUBIĄŻ**	14	**30**	41-21
5.	Zorza Pęgów	14	**27**	48-28
6.	Widawa Wrocław	14	**26**	36-25
7.	UKS Gminy Miękinia	14	**20**	19-33
8.	KP Kąty Wrocławskie	13	**19**	32-16
9.	Piast Lutynia	14	**17**	19-24
10.	Sokół Smolec	14	**17**	23-43
11.	Mechanik Brzezina	14	**16**	18-36
12.	Polonia Wrocław	14	**14**	25-29
13.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	14	**13**	23-31
14.	Zieloni Rakoszyce	14	**11**	29-44
15.	Porcelana Ciechów	13	**10**	28-47
16.	Muchobór Wrocław	14	**4**	14-77

15.kolejka (22 listopada)**: KRZYDLINA** - Kąty Wr. (11.00); Polonia II Środa Śl. - **ODRA** (12.00).

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Po raz ostatni na murawie zobaczyliśmy już graczy z Orzeszkowa, którzy jesień zakończyli na rankingowym podium. O jesienne *pudło* walczą także drużyny z Brzegu Dolnego i Krzelowa, a choć ci ostatni w niedzielę nie wykorzystali atutu własnego boiska przeciwko konkurentom z Piotrkowic, to ten rywal nie zdoła już pozbawić Komety miejsca w ligowej czołówce.

KOMETA KRZELÓW
- KS Piotrkowice 2-3 (2-0)
Bramki: M. Białek, A. Chylak.

W zasadzie co w tym meczu mogło puść nie tak, skoro po 1.odsłonie gospodarze prowadzili z wymagającym rywalem 2 golami. Złym *proroctwem* okazało się trenerskie twierdzenie, że właśnie 2-0 to najbardziej niebezpieczny wynik - tym razem przekonali się o tym nasi piłkarze, ostatecznie opuszczając murawę jako pokonani.

Dąb Kuraszków
- KS BRZEG DOLNY 1-7 (1-2)
Bramki: F. Bęben (14′), M. Kidoń (26′), J. Lewański (48′, 70′), F. Kubala (68′), M. Tomela (77′), P. Bęben (89′).

Futbolową *pańszczyznę* w Kuraszkowie odrobili dolnobrzeżanie, ale gospodarze dość długo dotrzymywali graczom KS *kroku*, choć sił wystarczyło im jedynie na 1.połowę, a po zmianie stron przyjezdni obnażyli każdy dębowy *sęk*.

POGOŃ WIŃSKO
- Start Bychowo 9-1 (6-0)
Bramki: S. Siepko (12′, 24′, 34′), M. Zeleniuk (29′, 38′), D. Studnicki (33′), D. Przybylski (76′), P. Hałasiewicz (81′), P. Wójcik (86′).

Swój sportowy obowiązek wypełnili również zawodnicy z Wińska, którzy jeszcze przed przerwą **6**-krotnie *udokumentowali* swoją wyższość nad rywalami z Bychowa, którym w konfrontacji z Pogonią *pękła* **100** w rankingowej rubryce z bramkową startą.

Odra Uraz
- KUSY POGALEWO WIELKIE 2-1 (1-1)
Bramka: Marcel Mil (26′).

Po stronie listopadowych rozczarowań należy zapisać wizytę pogalewian w Urazie, gdzie do tej pory punkty traciło jedynie rankingowe *południe*, do którego teraz dołączyli piłkarze Kusego.

SPARTA MIŁCZ
- ZRYW GŁĘBOWICE 1-1 (0-1)
Bramki: E. Stańczyk (82′) oraz M. Bujalski (21′).

W *derby* obie drużyny wykonały pracę, którą zasłużyli na punktową zdobycz. Wprawdzie apetyty każdej z drużyn były większe, ale ostatecznie futbolowy kompromis uznać należy za sprawiedliwe rozstrzygnięcie.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- Sokół Wielka Lipa 1-3 (1-0)
Bramka: Ł. Kociołek (18′).

Nieoczekiwanie to *Olimpijczycy* otworzyli rezultat konfrontacji z Sokołem, ale po zmianie stron puściły nie tylko defensywne *szańce*, ale także gospodarskie nerwy. Czerwone kartoniki zdekompletowały miejscową ekipę, a osłabiony skład nie był zdolny utrzymać zadawalającego rezultatu.

TABELA				
1.	Bresna Brzeźno	11	**28**	65-13
2.	**KS BRZEG DOLNY**	11	**26**	50-13
3.	**KOMETA KRZELÓW**	11	**24**	32-19
4.	KS Piotrkowice	12	**23**	45-31
5.	**POGOŃ WIŃSKO**	11	**21**	36-21
6.	Sokół Wielka Lipa	11	**16**	25-19
7.	**KUSY POGALEWO WLK.**	11	**14**	32-24
8.	**SPARTA MIŁCZ**	11	**14**	27-34
9.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	11	**11**	21-35
10.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	11	**10**	22-24
11.	Odra Uraz	11	**9**	22-34
12.	Dąb Kuraszków	11	**9**	20-34
13.	Start Bychowo	11	**0**	11-107

13.kolejka (21 listopada, 14.00)**: ZRYW** - Dąb; (22 listopada, 11.00): **KUSY** - **OLIMPIA**; Sokół - **SPARTA**; **BRZEG D.** - **POGOŃ** (13.00); Start - **KOMETA** (14.00).

klasa **B** (Legnica) - grupa **3.**

Albatros Jaśkowice
- VICTORIA ORZESZKÓW 1-6 (1-1)
Bramki: K. Kogut (10′), P. Filipowicz (55′, 60′, 70′), M. Baczmański (75′), W. Strzemski (80′).

TABELA				
1.	Miedź **III** Legnica	12	**33**	156-7
2.	Kolejarz Miłkowice	12	**30**	91-20
3.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	12	**30**	66-13
4.	Mała Unia Rosochata	12	**30**	67-16
5.	Konfeks **II** Legnica	12	**24**	58-51
6.	Dąb **II** Siedliska	12	**21**	74-36
7.	KS Mierzowice	12	**18**	37-47
8.	Huzar Raszówka	12	**12**	34-74
9.	Albatros Jaśkowice	12	**11**	27-67
10.	Korona Kawice	12	**10**	26-77
11.	Rycerz **II** Legnickie Pole	12	**9**	35-97
12.	Legsad **II** Kościelec	12	**4**	21-67
13.	Kaczawa **II** Bieniowice	12	**0**	14-134

eprasa.pl ed8e9b8810

NA BIAŁO-CZERWONYCH TRASACH

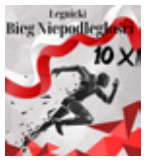
BIEGI — **ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI** *(i nie tylko)*

Często bywa, że listopadowa aura nie sprzyja już tak bardzo sportowej aktywności, ale jeden z listopadowych dni jest zawsze wyjątkowy i możemy być pewni, że właśnie tego dnia będziemy świadkami nie tylko efektownego, budzącego poczucie narodowej wspólnoty warszawskiego Marszu Niepodległości, ale także wielu innych znakomitych imprez, których uczestnicy prezentują przywiązanie do narodowych barw i Ojczyzny. Zanim jednak błyskawicznie *prześlizgniemy* się po niepodległościowych imprezach, na chwilę odwiedźmy Świdnicę, gdzie 7 listopada rozegrano 11.edycję RST Półmaratonu Świdnickiego.

Impreza w biegowym kalendarzu gości już ponad dekadę, więc nic dziwnego, że ma już dość liczną grupę swoich fanów. Tym razem na jej starcie stanęło blisko **1.500** zawodniczek i zawodników, choć frekwencję taką podają organizatorzy i nie została ona jeszcze zweryfikowana przez rachmistrzów z Onetu. Jej prawdziwość z pewnością mogłaby jednak potwierdzić wołowianka **Izabela Michońska**, która w tegorocznym występie wyraźnie poprawiła swój wynik sprzed roku, dzięki czemu mogła cieszyć się z 3.pozycji w swojej grupie wiekowej.

Izabela **Michońska**	Wołów	**1:47:59s.**
Wiktoria **Ćwiklicka**	Brzeg D.	**2:20:44s.**
Sebastian **Ćwiklicki**	Brzeg D.	**2:20:47s.**

Świdnicką trasę najszybciej pokonał **Mateusz Mrówka**, a zawodnikowi z Rybnika do pokonania dystansu ponad **21**km wystarczyło 1:10:01s.



Nieco ponad kwadrans w miniony wtorek (10 listopada) na ulicach swojego miasta spędził legniczanin **Klaudiusz Górski**, któremu równo 16min. wystarczyło, aby pokonać dystans **5**km, czyli trasę Legnickiego Biegu Niepodległości. W gronie ponad **400** uczestników wtorkowej rywalizacji pojawiła się również dwójka reprezentantów naszego powiatu, a ich wyniki przedstawiają się następująco:

Sebastian **Krzewicki**	Lubiąż	**19:51s.**
Paulina **Uść**	Krzelów	**26:40s.**

Nie wystarczyło to wprawdzie do włączenia się do walki o najwyższe lokaty, ale obojgu serdecznie gratulujemy sportowego charakteru, na dowód którego lubiążanin na zakończenie zawodów mógł pochwalić się brązową *blachą* w swojej grupie wiekowej.



Środowy przegląd niepodległościowych sportowych wydarzeń w okolicach naszego powiatu rozpoczynamy od Prusic, gdzie w dość skromnej obsadzie (**91** uczestników) rywalizacją na dystansie **10**km zainaugurowano Bieg Niepodległości. Już w jego 1.edycji zrobiło się jednak międzynarodowo, gdyż po zwycięstwo pobiegł Kenijczyk **James Wenjema**, uzyskując na mecie czas 31:33s. i wyraźną przewagę nad resztą stawki. W grupie uczestników, którzy po nim kończyli zawody, znaleźli się także nasi biegacze:

Marcin **Socha**	Wołów	**42:19s.**
Karolina **Gajda**	Godzięcin	**48:32s.**
Marcin **Józefowicz**	Brzeg D.	**56:27s.**
Michalina **Gaweł**	Brzeg D.	**1:07:21s.**

O *krok* od prusickiego podium w swojej kategorii wiekowej była godzięciczanka **Karolina Gajda**, finiszując ostatecznie na 4.pozycji, ale wśród kobiet także należała do wyróżniających się uczestniczek biegu, gdyż zawody zakończyła z 8.wynikiem.

Rekordową pod względem frekwencji była jednak w środę impreza we Wrocławiu, gdzie po raz 10.rozegrano Bieg Niepodległości z Wąsem. Blisko **1.700** uczestników rywalizacji miało do pokonania dystans **10**km, a w barwnej międzynarodowej grupie najlepszy czas uzyskał **Piotr Pałka** z Częstochowy, do samego końca walczący o zwycięstwo z niezwykle wymagającą konkurencją, ale ostatecznie to jemu wynik 33:24s. pozwolił wejść na najwyższy stopień wrocławskiego podium. Kwadrans po nim do mety dotarł pierwszy z naszych reprezentantów na trasie wrocławskiego biegu, a rezultaty wszystkich przedstawiają się następująco:

Kamil **Hawrylczak**	Brzeg D.	**48:25s.**
Dariusz **Janas**	Wołów	**48:37s.**
Dominika **Harwas**	Wołów	**49:58s.**
Karolina **Sobantka**	Wołów	**56:57s.**
Adam **Franczukowski**	Wołów	**57:30s.**
Izabela **Kościewicz**	Wołów	**1:20:18s.**

ZAPASY — **MISTRZOSTWA POLSKI MŁODZIKÓW** (U-14)

PRZYZWOICIE I Z MEDALEM

Możliwość rywalizacji w gronie najlepszych młodych zapaśników w kraju stała się w listopadzie przywilejem **5** adeptów tej wymagającej dyscypliny sportu z naszych powiatowych klubów. Na matach w Lublinie stanęli oni do rywalizacji w 16.Mistrzostwach Polski Młodzików, a o **12** kompletów medali walkę podjęło **200** uzdolnionych młodych sportowców. Najliczniej obsadzona (**31** zapaśników) była kategoria 48kg, w której bez powodzenia szczęścia szukał wołowianin **Hubert Kwiecień**, ale mimo jego ambitnej postawy znacznie bogatszym zapaśniczym arsenałem mogli pochwalić się rywale. Nieco lepiej, gdyż do 3.rundy w kat.52kg dotarli reprezentujący wołowski Wiatr **Tobiasz** i **Julian Wasilewscy** oraz **Antoni Gajda** z dolnobrzeskiego Rokity, ale zanim na lubelskich matach rozpoczęła się rywalizacja o najwyższe pozycje i oni znaleźli się za turniejową *burtą*. Najbliżej czołowych lokat swój listopadowy występ zakończył wołowianin **Tomasz Hulbój** (38), ale i on nie dostąpił zaszczytu walki o medale, choć powrót z mistrzostw z 9.lokatą uznać można za przyzwoity wynik.

Tydzień później (13-14 listopada) w Stróży na matę wyszły najlepsze zawodniczki w tej grupie, by rywalizować o krajowe tytuły i **11** kompletów medali. W gronie tym znalazło się miejsce dla reprezentantek dolnobrzeskiego Rokity, którym poszło znacznie lepiej niż ich kolegom. Swój nieprzeciętny talent potwierdziła **Patrycja Wierzbicka** (kat.62kg), która wprawdzie nie uniknęła *potknięcia*, ale walczyła na tyle skutecznie, że swój ostatni pojedynek listopadowej imprezy stoczyła o brązowy medal, który ostatecznie zawisł na jej szyi. Znakomicie udział w zawodach rozpoczęła także **Maria Dybul** (58), ale kiedy zaczęły się schody, to zmuszona była zejść z maty pokonana, kończąc ostatecznie swój mistrzowski występ na 9.pozycji.

TENIS STOŁOWY

W minioną sobotę (14 listopada) przy tenisowych stołach w Międzylesiu dolnośląscy adepci tego sportu rozpoczęli 2.*okrążenie* tegorocznego cyklu regionalnego Grand Prix, a w pierwszym *rzucie* mogliśmy emocjonować się rywalizacją żaków. Do sportowej walki stanęło **50** zawodniczek i zawodników, a w grupie tej była liczna grupa naszych reprezentantów, przystępujących do rozgrywki ze sporymi nadziejami. Szczególnie mocną obsadę nasze powiatowe kluby miały w grupie tenisistek, a z dużymi nadziejami do rywalizacji przystępowała choćby **Michalina Walencka**, która tydzień temu w swojej grupie wiekowej (U-10) okazała się najlepsza w turnieju w Szczawnie-Zdroju. W sobotę tenisistka Wolavii dotarła dom półfinału, w którym musiała jednak uznać wyższość swojej klubowej koleżanki **Kingi Szczotki**, a tej zaś sportowe szczęście przestało sprzyjać w pojedynku zamykającym rywalizację, gdyż w finale triumfowała zawodniczka z Bożejowic.

ŻACZKI

1.	**Agata Grabarz**	**Spin Bożejowice**
2.	**Kinga Szczotka**	**WOLAVIA**
3.	Natalia Tomera	Orlęta Krosnowice
4.	Michalina Walencka	WOLAVIA
5.	Nela Kucharska	ROKITA
6.	Zofia Paś	ROKITA
7.	Greta Hryszkiewicz	WOLAVIA
8.	Hanna Twardy	ROKITA
12.	Klara Marciniak	ROKITA

Przy międzyleskich stołach zobaczyliśmy także szeroką grupę naszych tenisistów, wśród których po raz kolejny swoją przynależność do regionalnej czołówki potwierdził wołowianin **Karol Wojtyła**, ale i jemu tym razem zabrakło kroku, aby znaleźć się na turniejowym podium.

ŻACY

1.	**Cezary Bogusz**	**AZS Wrocław**
2.	Ksawery Polilejko	Spin Bożejowice
3.	Ignacy Kurowski	AZS Wrocław
4.	Karol Wojtyła	WOLAVIA
12.	Mieszko Maksymowicz	ROKITA
15.	Kacper Zadarnowski	ROKITA
19.	Franciszek Zwolski	WOLAVIA
22.	Mikołaj Marciniak	ROKITA
25.	Daniel Machi	WOLAVIA
26.	Nikodem Błażewski	WOLAVIA
28.	Kacper Bieniek	ROKITA
30.	Tymon Biegalski	WOLAVIA

Niedziela natomiast należała do kadetów, którzy o kolejne punkty do regionalnego rankingu rywalizowali w Sycowie, gdzie z dobrej strony pokazały się nasze zawodniczki. Troszeczkę pecha miała **Zofia Hołodniuk**, ale godnie *liderkę* ekipy zastąpiła **Lena Fabisiewicz**, reprezentując zespół Wolavii w grach półfinałowych. W grach o medale nie udało się jednak naszej zawodniczce sięgnąć po zwycięstwa i ostatecznie swój niedzielny występ zakończyła na 4.pozycji.

KADETKI

1.	**Wiktoria Rogacka**	**AZS Wrocław**
2.	Anastazja Kalata	Lider Milicz
3.	Zofia Pawłowska	Lider Milicz
4.	Lena Fabisiewicz	WOLAVIA
6.	Zofia Hołodniuk	WOLAVIA
8.	Anastazja Levin	WOLAVIA
10.	Laura Kwapisz	ROKITA
13.	Zofia Drozdowska	WOLAVIA
15.	Iga Kucharska	ROKITA
16.	Kinga Szczotka	WOLAVIA
23.	Zofia Korobczak	WOLAVIA
25.	Alicja Łukojko	WOLAVIA
27.	Victoria Hriadil	WOLAVIA

Blisko podium w rozgrywce kadetów był także **Dominik Zwolski**, ale i on na zakończenie swojego występu przy sycowskich stołach musiał zadowolić się 4.lokatą.

KADECI

1.	**Alan Fabisiewicz**	**Bolesławiec**
2.	Aleksander Piękny	AZS Wrocław
3.	Grzegorz Piękny	AZS Wrocław
4.	Dominik Zwolski	WOLAVIA
9.	Wiktor Witiak	ROKITA
10.	Alan Ciochoń	ROKITA
15.	Karol Wojtyła	WOLAVIA
21.	Adam Rudnicki	WOLAVIA
29.	Ivan Hriadil	WOLAVIA
33.	Natan Harwas	WOLAVIA
41.	Kacper Naszyński	ROKITA
	Szymon Kasperkiewicz	WOLAVIA
45.	Marcel Jurczak	WOLAVIA

MODEKO WRACA

SIATKÓWKA — **ROZGRYWKI LIGOWE**

Pauza w rozgrywkach potrafi niekiedy wybić z rytmu, ale jeśli od startu tego rytmu zdecydowanie brakuje - może odmienić oblicze zespołu we właściwą stronę. Siatkarze dolnobrzeskiego Modeko nie wrócili udanie na regionalne parkiety i po rocznej przygodzie w rozgrywkach ogólnopolskich (**2**.liga) bieżące rozgrywki rozpoczęli serią **4** niepowodzeń. Pojedynek z Chełmcem nasz zespół także rozpoczął dość nerwowo, ale potem gospodarze zagrali prawdziwy *koncert*, by na początku 2.partii ponownie mocno *wyhamować*. Wymianę siatkarskich *ciosów* tym razem wygrali wałbrzyszanie, ale po 3.secie na prowadzenie ponownie wrócili gospodarze. Wyraźnie widać było, że obu ekipom zależy na zwycięstwie, a na tym etapie rozgrywki trochę bardziej zależało gościom, więc o losach konfrontacji musiał rozstrzygnąć *tie-break*. Jego początek miał bardzo wyrównany przebieg, ale jako pierwsi rywali *przełamali* dolnobrzeżanie i po ostatniej piłce mogli wreszcie świętować zwycięstwo.

MODEKO BRZEG DOLNY
- Chełmiec AS Wałbrzych 3-2
25:11; 23:25; 25:20; 21:25; 15:10

MODEKO: K. Gawłowski, P. Cyganek, Ł. Łapszyński, M. Fuławka, P. Dziedzina, F. Kutyła, B. Mularczyk (**L**) – K. Wilgosiewicz, P. Rewak, B. Drejewicz, S. Kaczmarek, A. Łosiewicz (**L**), A. Kozyrka, M. Górka.

1.LIGA SIATKARZY

1.	Wrocław Knights	5	**14**	15-3
2.	SPS Katy Wrocławskie	5	**13**	15-6
3.	MUKS Ziemia Milicka	5	**10**	12-7
4.	Adrenalina Sobótka	5	**10**	11-8
5.	Rockets Żerniki Wr.	5	**9**	12-9
6.	Kudowianka Kudowa-Z.	6	**7**	11-13
7.	**MODEKO BRZEG D.**	5	**3**	5-14
8.	Tygrysy Strzelin	4	**2**	6-12
9.	Chełmiec AS Wałbrzych	6	**1**	3-18

7.kolejka (21 listopada): Kudowianka - **MODEKO.**

Do Oleśnicy siatkarki dolnobrzeskiego Rokity jechały jako liderki rankingu, ale w sobotę czekała je naprawdę trudne *przeprawa*, gdyż to konkurentki jako jedyne w stawce nie doznały jeszcze porażki i już pierwsze piłki pokazały, że *gospodarki* zamierzają sięgnąć po kolejne zwycięstwo. Nasz zespół trochę *przespał* początek 1.seta, a chociaż potem dolnobrzeżanki miały kilka dobrych momentów, to jednak deficytu nie udało się odrobić. W kolejnej odsłonie nasze zawodniczki pokazały charakter i nie tylko nie pozwoliły oleśniczankom *odjechać*, ale w decydujących momentach rozgrywki to one przejęły inicjatywę i wyrównały stan pojedynku. Niestety, w następnych partiach oprócz momentów bardzo dobrej i skutecznej gry naszym siatkarkom zdarzały się *przestoje*, co w pełni wykorzystały rywalki i komplet punktów pozostał w Oleśnicy. Podobnie jak miano lidera rozgrywek.

AS Oleśnica
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-1
25:18; 22:25; 25:21; 25:21

ROKITA: M. Muntowska, J. Czopek, Z. Kozubek, I. Muntowska, L. Kuc, P. Łuczak, J. Stępień (**L**) – Z. Wójcikowska, J. Spera, H. Sołtys, A. Lesicka, P. Augustyn.

1.LIGA SIATKAREK

1.	AS Oleśnica	5	**15**	15-2
2.	**ROKITA BRZEG D.**	6	**13**	15-6
3.	Volley Głogów	5	**12**	12-3
4.	Chełmiec Szczawno-Z.	5	**10**	13-7
5.	Sobieski Oława	4	**9**	10-3
6.	Wataha Lubin	5	**9**	9-7
7.	Olimpia Jawor	5	**1**	2-15
8.	MMKS Kłodzko	5	**0**	0-15
9.	STS Budzów	6	**0**	0-18

7.kolejka (21 listopada, 14.00): **ROKITA** - Sobieski.

Z równie wymagającym rywalem w miniony *weekend* przyszło zmierzyć się dolnobrzeskim juniorkom i mimo ambitnej walki, nie zrobiły sportowej *krzywdy* siatkarkom z Wrocławia, które ciągle mogą oprócz kompletu zwycięstw pochwalić się triumfem w każdym z rozegranych setów, w których traciły średnio **16,6** punktu.

ROKITA BRZEG DOLNY
- #Volley II Wrocław 0-3
16:25; 18:25; 18:25

ROKITA: H. Sołtys, Z. Wójcikowska, L. Kuc, W. Krężel, M. Karkocha, J. Sepera, J. Stępień (**L**) – M. Mosiej, N. Sochaj, H. Mamak (**L**).

LIGA JUNIOREK- gr. B

1.	#Volley II Wrocław	6	**18**	18-0
2.	Chełmiec AS Wałbrzych	6	**15**	15-3
3.	Chełmiec Wałbrzych	6	**7**	8-14
4.	Olimp Oborniki Śl.	5	**6**	7-9
5.	**ROKITA BRZEG D.**	6	**3**	4-15
6.	SMS Wilczyce	5	**2**	3-14

7.kolejka (22 listopada): Wilczyce - **ROKITA.**

Jednak optymistyczną *zapowiedzią* wyjazdu juniorek do Wilczyc może być rezultat, z jakim w sobotę z takiego wojażu wróciły ich młodsze koleżanki. W pojedynku z uniQue dolnobrzeżanki dominowały w każdym z elementów siatkarskiego rzemiosła, a w cały pojedynku przegrały ledwie **15** piłek.

UniQue Wilczyce
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-3
6:25; 6:25; 3:25

ROKITA: H. Sołtys, M. Mosiej, J. Spera, W. Krężel, M. Karkocha, N. Sochaj, A. Sochaj (**L**) – L. Wołowik, E. Kosińska, A. Lesicka, Z. Pełka (**L**), P. Augustyn.

LIGA JUNIOREK MŁODSZYCH - gr. D

1.	Chełmiec AS Wałbrzych	5	**12**	12-4
2.	MOS Wrocław	3	**9**	9-0
3.	**ROKITA BRZEG D.**	5	**9**	9-6
4.	Chełmiec II Wałbrzych	4	**3**	4-9
5.	uniQue Wilczyce	5	**0**	0-15

7.kolejka (21 listopada, 11.00): **ROKITA** - MOS Wr.

Po *oddechu* od ligowych emocji do sportowej walki powrócili także młodsi siatkarze, walczący na regionalnych parkietach pod *banderą* Modeko. Zamykający tabelę gr. **A** zespół podejmował w sobotę wrocławskich *Gwardzistów* i konfrontacja ta nie odmieniła rankingowego położenia dolnobrzeżan.

MODEKO BRZEG DOLNY
- Gwardia Wrocław 0-3
14:25; 12:25; 8:25

MODEKO: S. Czabończyk, R. Szajna, M. Maksymowicz-Komincz, A. Szafranowski, Y. Hriadil, A. Hahn, P. Wójcikowski (**L**) – S. Gotowalski, A. Muszyński (**L**), M. Szewczyk, B. Tyzio.

LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH - gr. A

1.	Chełmiec AS Wałbrzych	6	**18**	18-1
2.	Gwardia Wrocław	6	**15**	15-3
3.	Volley Jelcz-Lask.	5	**9**	10-6
4.	Bielawianka Bielawa	6	**6**	6-13
5.	Ikar II Legnica	6	**3**	4-15
6.	**MODEKO BRZEG D.**	5	**0**	0-15

7.kolejka (21 listopada, 10.00): **MODEKO** - Bielawianka.

Udanie kolejny etap ligowych zmagań rozpoczęły dolnobrzeskie młodziczki, które na parkiecie w Świdnicy ograły swoje rówieśniczki z tamtejszej Polonii oraz wałbrzyskiego Chełmca.

ROKITA BRZEG DOLNY
- Chełmiec AS II Wałbrzych 2-1
22:25; 25:15; 15:9

Polonia III Świdnica
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-2
14:25; 18:25

ROKITA: G. Konopnicka, L. Wołowik, E. Kosińska, H. Ryczek, P. Augustyn, A. Sochaj, M. Szynal (**L**) – N. Węglarowicz, A. Lesicka, Z. Pełka, L. Aleksiejczyk, A. Baszniak (**L**).

LIGA MŁODZICZEK (4.etap) - 7.liga

1.	**ROKITA BRZEG D.**	2	**4**	4-1
2.	Polonia **III** Świdnica	2	**3**	2-3
3.	Chełmiec AS II Wałb.	2	**2**	2-4
4.	Olimp Oborniki Śl.	-	-	-

2.turniej (22 listopada, 10.00): w Brzegu Dolnym.

eprasa.pl ed8e9b8810

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów
71 319 79 18

USŁUGI

Tapicer Dokładnie Tel. 604 300 278

Pierogi na święta. Tel. 797796399

Jeśli szukasz solidnego elektryka do mieszkania, domu lub inwestycji – dobrze trafiłeś. Wykonuję: instalacje elektryczne (mieszkania, domy); przeróbki i modernizacje; montaż gniazdek, oświetlenia; pomiary okresowe; usuwanie awarii. Szybkie terminy, konkretne podejście, uczciwe ceny Działam na terenie Wołowa i okolic. Zadzwoń. Tel. 600 096 432.

Zatkany zlew, wanna, WC? Wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi. Oferuję profesjonalne udrażnianie rur. Dokładną inspekcję kamerą. Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu. Inspekcja-czyszczenie przydomowych oczyszczalni ścieków, rynny, drenaże. Hydro Serwis-Remonty.Tel. 507-605-245.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Sprzedam tanio przyczepę do samochodu osobowego SAM, zarejestrowana. Tel. 605066474.

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 602811423 lub 535135507.

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam gęsiora do dalszego chowu. Tel. 789196140.

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771.

POMOC

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA. Tel. 71 389 14 95

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.Tel. 71 319 99 94

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – Tel. Tel. 604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy Tel. .Tel. 790491700

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. Tel. 71 319 56 62

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; Tel. 606 46 97 97

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania od godz. 16:00.Tel. 71 321 21 24



REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral – specjalista chirurg – 696 302 170
Krzysztof Franas – 696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl ed8e9b8810

Powiat Wołowski

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

przeznaczonej do oddania w najem na czas określony w trybie bezprzetargowym dotychczasowemu najemcy z przeznaczeniem na cele medyczne związane z prowadzeniem stacji dializ przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą.

Na podstawie art. 32 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j.; Dz. U. z 2025 r., poz. 1684, z późn. zm.), art. 25b, art. 35 ust. 1 i 2 i art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.; Dz. U. z 2026 r., poz. 399, z późn. zm.), § 14 ust. 4 uchwały Nr XXXIX/209/21 Rady Powiatu w Wołowie z dnia 22 września 2021 r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Powiatu Wołowskiego (Dz. Urz. Woj. Doln. z 2021 r., poz. 4389, z późn. zm.), **Zarząd Powiatu Wołowskiego** podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem w trybie bezprzetargowym dotychczasowemu najemcy, z przeznaczeniem na cele medyczne związane z prowadzeniem stacji dializ przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą, **na okres od dnia 31 grudnia 2026 r. do dnia 31 grudnia 2029 r.** (włącznie).

1. Oznaczenie nieruchomości
Przedmiotem najmu jest część nieruchomości, tj. pomieszczenia użytkowe o łącznej powierzchni 489,2 m^2, zlokalizowane na III piętrze w budynku Przychodni Rejonowo Specjalistycznej w Brzegu Dolnym, przy ul. Aleje Jerozolimskie 28, położonym na działkach oznaczonych geodezyjnie po dostosowaniu identyfikatorów działek do obowiązujących przepisów prawa numerami: **2992** (przed zmianą 2/6 AM-28), **2994** (przed zmianą 4 AM-28), **2995** (przed zmianą 5 AM-28), **3000** (przed zmianą 7/4 AM-28), dla których Sąd Rejonowy w Wołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1L/00023425/3, wyposażone w instalację energii elektrycznej, instalację CO, instalację telefoniczną, instalację internetową.
2. Przeznaczenie nieruchomości
Nieruchomości zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeg Dolny (uchwała Nr XXXIII/340/2001 z dnia 10 listopada 2001 r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Woj. Dolnośląskiego nr 11, poz. 289 z dnia 30 stycznia 2002 r.) zostały oznaczone symbolem:
a) działka nr 2992 - **C37UPz** - teren usług publicznych – zdrowie, strefa ochrony sanitarnej wokół cmentarza,
b) działka nr 2994 - **C37UPz** – teren usług publicznych – zdrowie, w strefie „A" ścisłej ochrony konserwatorskiej,
c) działka nr 2995 - **C37UPz** – teren usług publicznych – zdrowie, w strefie „K" ochrony krajobrazu kulturowego, w strefie „A" ścisłej ochrony konserwatorskiej,
d) działka nr 3000 - **C37UPz** – teren usług publicznych – zdrowie.
3. **Wysokość opłat z tytułu najmu**
a) Miesięczna stawka czynszu z tytułu najmu pomieszczeń, użytkowych o łącznej powierzchni 489,2 m^2, zlokalizowanych na III piętrze budynku Przychodni Rejonowo Specjalistycznej w Brzegu Dolnym przy ul. Aleje Jerozolimskie 28, wyposażonego w instalację energii elektrycznej, instalację CO, instalację telefoniczną, instalację internetową wynosi: **6.311,17 zł netto.**
Kwota czynszu zostanie powiększona o obowiązującą stawkę należnego podatku VAT.
b) Czynsz z tytułu najmu będzie podlegał corocznemu podwyższeniu o coroczną waloryzację w wymiarze nie niższym niż wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w roku poprzednim ogłaszanym przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej ,,Monitor Polski". Zmiana dokonywana będzie po ogłoszeniu wskaźnika, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia danego roku.
c) W przypadku zmiany stawki podatku od towarów i usług, z datą wejścia w życie przepisów zmieniających stawki podatku VAT nastąpi zmiana miesięcznej stawki czynszu, bez potrzeby zawierania aneksu do umowy.
d) Należności z tytułu czynszu Najemca będzie płacić Wynajmującemu z góry, w okresach miesięcznych, w terminie 21 dni od wystawienia faktury VAT.
4. Nieruchomość aktualnie jest obciążona umową najmu obowiązującą do dnia 30 grudnia 2026 r. (włącznie)
5. Przedmiotowa część nieruchomość zostaje przeznaczona do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego najemcy z przeznaczeniem na cele medyczne związane z prowadzeniem stacji dializ przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą, na okres od dnia 31 grudnia 2026 r. do dnia 31 grudnia 2029 r. (włącznie).
6. **Najemca zobowiązany będzie do:**
1) uiszczania opłat dodatkowych z tytułu użytkowania obiektu najmu obok należnego czynszu najmu, tj.:
- opłaty i koszty za wodę, kanalizację ściekową, usuwanie odpadów, usługi telekomunikacyjne,
- opłaty i koszty zaopatrzenia obiektu najmu w energię (prąd, gaz, ciepło itp.) łącznie ze wszystkimi opłatami za pomiary zużycia oraz ewentualny najem i wzorcowanie liczników,
- ubezpieczeń rzeczowych i odpowiedzialności cywilnej dotyczących obiektu najmu,
- koszty wszelkiego rodzaju podatków i innych opłat publiczno-prawnych, których obowiązek ponoszenia wynika z odrębnych przepisów,
2) użytkowania przedmiotu najmu zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki, a w szczególności w sposób odpowiadający jego właściwościom i przeznaczeniu, a także zgodnie z celem najmu,
3) przestrzegania przepisów BHP, przeciwpożarowych, sanitarnych oraz wszystkich przepisów porządkowych i organizacyjnych obowiązujących na terenie nieruchomości,
4) utrzymania przedmiotu najmu w porządku i czystości oraz do niezwłocznego informowania Wynajmującego o wszelkich okolicznościach, które w sposób negatywny mogłyby wpłynąć na porządek lub bezpieczeństwo,
5) dbania o sprawność techniczną urządzeń i instalacji znajdujących się w najmowanych pomieszczeniach, w zakresie napraw i konserwacji związanych ze zwykłym używaniem przedmiotu najmu.
7. Najemca bez uprzedniej zgody Wynajmującego nie będzie mógł dokonywać jakichkolwiek zmian przedmiotu najmu, w szczególności nie będzie miał uprawnień do zmiany przeznaczenia pomieszczeń, celu najmu, do dokonywania przebudowy, rozbudowy, zabudowy, adaptacji lub modernizacji.
8. Najemca będzie miał prawo poczynić nakłady lub ulepszenia na przedmiot najmu wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody Wynajmującego i tylko w zakresie z nim uzgodnionym. Drobne nakłady i ulepszenia połączone ze zwykłym używaniem przedmiotu najmu będą obciążać w całości Najemcę i nie będą wymagały uprzedniego uzyskania zgody Wynajmującego. Wszelkie nakłady lub ulepszenia będą czynione na wyłączny koszt i ryzyko Najemcy.
9. Bez uprzedniej pisemnej zgody Wynajmującego, Najemca nie będzie mógł oddać przedmiotu najmu osobom trzecim w podnajem lub do innego odpłatnego bądź nieodpłatnego używania.
10. Wszelkie ryzyka oraz koszty związane z prowadzeniem przez Najemcę działalności w obrębie przedmiotu najmu będą obciążać wyłącznie Najemcę.
11. Najemca po zakończeniu okresu najmu zobowiązuje się zwrócić przedmiot najmu w stanie niepogorszonym.
12. Wynajmujący zastrzega sobie możliwość zmiany postanowień umowy w zakresie powierzchni przeznaczonej pod wynajem przekazanej do dyspozycji Najemcy, polegającej na zmniejszeniu metrażu oddanego w najem, jak również związanym z tym obniżeniem czynszu.
13. Wynajmującemu zastrzega sobie prawo do wypowiedzenia umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia, jeżeli Najemca:
- używa przedmiot umowy w sposób sprzeczny z jego przeznaczeniem i niniejszą umową,
- bez pisemnej zgody Wynajmującego oddał przedmiot najmu do bezpłatnego używania lub w podnajem (w części lub całości),
- prowadzi działalność powodującą przekroczenie norm dotyczących świadczenia usług medycznych lub stałaby się ona uciążliwa dla otoczenia,
- w przypadku gdy Najemca zostanie wykreślony z ewidencji podmiotów gospodarczych lub zawiesi działalność na okres dłuższy niż 3 miesiące,
- w przypadku, gdy Najemca zalega z zapłatą należnego czynszu za 2 pełne okresy wynajmu
Niniejszy wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres **21 dni**. Przedmiotowy wykaz podlega wywieszeniu na ww. okres w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, oraz opublikowaniu w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Wołowskiego. Informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej.
Część nieruchomości (pomieszczenia użytkowe o łącznej pow. 489,2 m^2) została przeznaczona do oddania w najem w trybie bezprzetargowym z przeznaczeniem na cele medyczne związane z prowadzeniem stacji dializ przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą, **na okres od dnia 31 grudnia 2026 r. do dnia 31 grudnia 2029 r.** (włącznie), dotychczasowemu najemcy.
Szczegółowe informacje o nieruchomości zamieszczonej w niniejszym wykazie można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy od 7:45 do 15:45 lub telefonicznie 71/380 59 46, lub 71/380 59 45.

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl ed8e9b8810

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

„Chcę znów mieć siłę dla żony i córek”. Paweł Teślak walczy z ciężką chorobą i prosi o wsparcie

Kiedyś pełen energii miłośnik gór i stolarstwa, dziś toczy najtrudniejszą walkę w swoim życiu. Paweł Teślak zmaga się z ostrą białaczką limfoblastyczną oraz bardzo poważnymi powikłaniami po przeszczepie. Choć najcięższy etap szpitalnego leczenia ma już za sobą, wysokie koszty powrotu do zdrowia i codzienny brak sił nie pozwalają mu na normalne funkcjonowanie. Ruszyła zbiórka, by pomóc mu odzyskać dawne życie.



Zmęczenie, które zwiastowało najgorsze

Wszystko zaczęło się we wrześniu ubiegłego roku. Pojawiło się ogromne zmęczenie, które pan Paweł początkowo uznał za zwykłe przemęczenie organizmu. Wierzył, że wystarczy chwila odpoczynku. Tydzień później doszły jednak nocne poty i wysoka gorączka, a leki od lekarza pierwszego kontaktu nie przynosiły żadnej poprawy.

Kierunek był jeden – szpital w Wałbrzychu. To tam padła diagnoza, która wywróciła życie rodziny do góry nogami: ostra białaczka limfoblastyczna. Codzienne sprawy i plany zeszły na dalszy plan, a rozpoczął się wyścig o to, co najważniejsze – o życie.

Trudna droga i poważne powikłania

Od momentu diagnozy pan Paweł przeszedł niezwykle wyczerpującą drogę. Przyjął chemioterapię, przeszedł punkcje, przetaczanie krwi i osocza, radioterapię, a ostatecznie – przeszczep komórek macierzystych.

Choć samo leczenie uratowało mu życie, przyniosło jednak szereg bardzo ciężkich powikłań. Mężczyzna zmaga się obecnie z ostrym uszkodzeniem wątroby, hepatosplenomegalią, przepukliną wślizgową rozworu przełykowego, małopłytkowością oraz zakrzepicą żył głębokich kończyn dolnych. Te problemy zdrowotne każdego dnia odbierają mu siły i utrudniają powrót do sprawności.

Rodzina daje siłę do walki

Obecnie pan Paweł przebywa w domu. Jego największym wsparciem jest żona, która dzieli swój czas między pracę zawodową a opiekę nad nim. W domu czekają też dwie małe córeczki – Hania i Laura.

Przed chorobą pan Paweł był bardzo aktywnym człowiekiem. Kochał górskie wycieczki, rysowanie, majsterkowanie, pracę z drewnem i zajmowanie się ogrodem. Dziś te pasje muszą poczekać. Jego największym marzeniem nie są jednak dalekie podróże, a powrót do codzienności – bycie wsparciem dla żony i odzyskanie energii do zabaw z córkami.

Jak możemy pomóc?

Walka z chorobą to ogromne obciążenie fizyczne, emocjonalne, ale też finansowe. Koszty dalszego leczenia, leków i dojazdów wciąż rosną. Aby pomóc panu Pawłowi wrócić do zdrowia, każdy z nas może dołożyć swoją cegiełkę.

Wsparcie można okazać na kilka sposobów:

Przekazując 1,5% podatku – przy rozliczeniu e-PIT wystarczy wpisać **KRS: 0000581036**, a w rubryce „Cel szczegółowy”: **Paweł Teślak**.

Zasilając internetową zbiórkę – wpłat można dokonywać za pośrednictwem bezpiecznej skarbonki Fundacji Cancer Fighters (adres strony: https://pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/pawel-teslak/).

Udostępniając informację – przekazanie tego artykułu i apelu dalej nic nie kosztuje, a może dotrzeć do osób, które zechcą wspomóc powrót do zdrowia młodego taty.

Każda złotówka i każdy gest wsparcia mają ogromne znaczenie, dając choremu i jego rodzinie to, co w takich chwilach jest bezcenne – nadzieję, że najgorsze już minęło.

Iwona Ikoniak

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 4/2
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl ed8e9b8810

Cezary Żak zachęca do udziału w marszu w Brzegu Dolnym

W czwartek, 19 listopada, mieszkańcy Brzegu Dolnego będą mogli włączyć się w finał ogólnopolskiej kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy". Z tej okazji ulicami miasta przejdzie marsz, którego uczestnicy chcą wspólnie wyrazić sprzeciw wobec krzywdzenia dzieci. Do udziału w wydarzeniu zachęca pochodzący z Brzegu Dolnego aktor Cezary Żak.



– Szanowni Państwo, mam do Państwa serdeczną prośbę. 19 listopada załóżcie coś czerwonego i dołączcie do finału kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy" w Brzegu Dolnym, moim rodzinnym mieście – apeluje aktor w nagraniu skierowanym do mieszkańców.

Organizatorem lokalnego wydarzenia jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzegu Dolnym. Marsz rozpocznie się na dolnobrzeskim Rynku, przy Obelisku. Uczestnicy spotkają się o godz. 16.50, a wspólny przemarsz rozpocznie się o godz. 17.00. Trasa prowadzić będzie do Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury i Urzędu Miejskiego.

Organizatorzy zachęcają, by na wydarzenie założyć coś czerwonego, może to być np. szalik, czapka, rękawiczki lub przypinka. Ten kolor ma być wspólnym symbolem solidarności z dziećmi i sprzeciwu wobec przemocy.

Cezary Żak przypomina również o telefonie zaufania dla dzieci i młodzieży pod numerem 116 111. Mogą z niego skorzystać młode osoby, które potrzebują rozmowy lub pomocy.

Organizatorzy zapraszają do udziału całe rodziny, znajomych i sąsiadów. Marsz ma być okazją do pokazania, że problem przemocy wobec dzieci nie jest mieszkańcom obojętny.

dz

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0303 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 627/7 o pow. 0,0187 ha	Część działki 0,0080 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 783/7 pow. 0,1319 ha, Działka nr 783/8 pow. 0,0086 ha	Łączna część działki 0,1405ha, cele rolnicze	13.11.2026r.
Wołów	Działka nr 15/30 AM34 pow. 0,6911 ha	Część działki 11,6m^2, pod garaż.	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0283 ha, ogródek przydomowy	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 92/22 AM1 pow. 1,4231ha	Część działki 0,0147 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0257 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0283 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0387 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0836 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0250 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 220/3 AM2 pow. 0,2851 ha	Część działki 0,0350 ha, cele rolnicze	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 220/3 AM2 pow. 0,2851 ha	Część działki 0,0162 ha, cele rolnicze	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 92/22 AM1 pow. 1,4231ha	Część działki 0,0187 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 586 AM3, pow. 3,8700	Część działki 0,1200 ha, cele rolnicze	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 92/22 AM1 pow. 1,4231ha	Część działki 0,0157 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 92/22 AM1 pow. 1,4231ha	Część działki 0,0335 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 586 AM3, pow. 3,8700	Część działki 0,4800 ha, cele rolnicze	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 586 AM3, pow. 3,8700	Część działki 0,1000 ha, cele rolnicze	13.11.2026r.
Lubiąż	Działka nr 149/24 AM1 pow. 0,94 ha	Część działki 0,0328 ha, ogródek przydomowy, cel rekreacyjny	13.11.2026r.

Szczegółowe informacje można uzyskać Urzędzie Miejskim w Wołowie (Rynek 34). w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Starym Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki **nr 148/22** o pow. 0,5045ha (PsV – Pastwiska trwałe).
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego działka oznaczona jest symbolem MNR/16 - przeznaczenie podstawowe – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej położony w strefie „B" ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ruralistycznym ujętym w wykazie zabytków, w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych, nieprzekraczalna linia zabudowy.
Dojazd do działki odbywa się drogą publiczną o nawierzchni gruntowej. Nieruchomość posiada regularny kształt zbliżony do trapezu.
Na działce w jej środkowej części znajdują się ruiny i pozostałości po dawnym pałacu Dolny Stary Wołów. Jest to gruzowisko, na którym porastają drzewa, częściowo widoczne są fragmenty murów przyziemia i sklepione piwnice. W tylnej części działki znajduje się park złożony głównie z drzew liściastych. Frontowa część działki posiada nawierzchnię gruntową porośniętą trawą i płaski niezagospodarowany teren.
Zgodnie z pismem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków we Wrocławiu z dnia 10 lipca 2025 roku, nowa zabudowa możliwa jest wyłącznie w miejscu nieistniejącej historycznej.
Wszelkie zamierzenia inwestycyjne należy uzgodnić z Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków we Wrocławiu.
Działka nr 148/22 jest nieuzbrojona w sieci infrastruktury technicznej. W przyległej drodze dostępna jest sieć kanalizacji sanitarnej i sieć energetyczna, niedaleko dostęp do sieci wodociągowej.
Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.
Cena wywoławcza – 465.000,00 zł.
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Wadium – 46.500,00 zł.
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **10.02.2027r. o godz. 12:00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B, a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl i www.bip.wolow.pl oraz opublikowane w lokalnej gazecie „Kurier Gmin".
Szczegółowe informacje – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Wołowie, Rynek – Ratusz, pokój nr 14, tel. 71/319 13 14, 71/319 13 24.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl ed8e9b8810

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO



REKLAMA

eprasa.pl ed8e9b8810